

# „Prusy muszà byé wskrzeszone”

Obok opozycji zasadniczej uprawianej w Niemieckiej Republice Zwiàzkowej przez socjalnych demokratów przeciwko lãczeniu Niemiec politycznie, a tymbardziej militarnie w Zachodzie, oraz obok powàżnych trudności, robionych w tym sensie przez czêstê zwiolów burzazujnych, Niemcy występujã krokiem po kroku coraz zuchwalej z pretenzjami i żãdaniami, które sã zaprzeczeniem tego, co miała daé aliancka „reedukacja” narodu niemieckiego.

Ulatwia im to i wrêcz do tego zachêca konkurencja w sprawie niemieckiej miêdzy Zwiãzkami Sowietckimi a państwami Paktu Pónoeno-Atlantyckiego. W tak „ponetnych” sytuacjach grubo ciosani Niemcy nie zwykli bawié siê w subtelności. To wiemy a¿ nadto dobrze, ale sãdząc mo¿na byé, że bêdã mieli tyle respektu przed Aliantami w zachodnimi, niedawnymi ich zwyciezami, a dzisiaj jedynã ich obronã przed zalewem bolszewickim, że nie bêdã ich prowokowali żãdaniami i dãżeniami, które wrêcz uragajã stanowisku politycznemu mocarstw zachodnich.

Jako przyklad żãdã zachlãnych przytoczyliemy nie dawno wywiãganie przez Niemców rêki po „Anschluss” austriacki, czyli po wcielanie Austrii do Niemiec. To nie byo „krzywdzãce podejrzenie polskich germanofobów”, to byl fakt autentyczny, stwierdzony przez najbardziej w tej mierze kompetentny czynnik, a mianowicie przez austriackiego ministra spraw zagranicznych dr. Grubera, który wystãpił przeciw „wyhodzãcu z Niemiec i stamtãd finansowanemu” ruchowi, szkodzãcu, jak mówił, w opinii Zachodu zarówno Niemcom, jak Austrii.

Nie wiele tygodni minelo od tego ujawnienia przez austriackiego ministra Spraw Zagranicznych niemieckich dãżeń „anschlussowych”, a stajemy wobec nowego faktu, jaskrawego w najwy¿szym stopniu, że druga z kolei najwiêksza partia bloku rządowego, stronniactwo wolnych demokratów oglosiło jako postulat swój programowy — wskrzeszenie Prus i dawnej Rzeszy Niemieckiej.

Na zjeździe w Ems reprezentant tego stronniactwa, minister Sprawiedliwosci, dr. Dehler oznajmił wódm entuzjazmu sluchaczów, że jednym z celów stronniactwa wolnych demokratów jest „Rzesza Niemiecka wãcznie z państwem pruskim”, że „Prusy muszã byé wskrzeszone i żyé w Rzeszy, która ma znów utrwalié niemieckã kulturê w Europie srodkowej”. „Kulturê” niemieckã, jak z tego wynika, ducha pruskiego.

A Prusy, jak wiadomo, zostaly przez zwyciezców w drugiej wojnie swiãtowej wymazane z mapy państw niepodleglych, jako, że byly Źródłem i motorem wszystkich ostatnich wojen i katastrof swiãtowych, tak, jak byly — dodajmy — inicjatorem obok Rosji wszystkich rozbiorów Polski. Ale nad tym przechodzi siê do porzãdku i woła: Prusy muszã byé wskrzeszone!

I nie jest to glos jakichs osobnoibnych fanatyków. Wolni demokraci, sterowani przez wicekanclerza Bluechera, wykazali w ró¿nych wyborach komunalnych i powiatowych stale przyrost glosów i wplywów w kraju i w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych bêdã próbowali — rzecz inna, czy skutecznie — zdystansowac chrześcijańskich demokratów kanclerza Adenauera.

Ci ostatni bêdã musieli, pominiãwszy inne, mniejsze ugrupowania, jak Zwiãzek Wyalodnych z Kraju, walczãc w

dwã fronty: z przeciwnikami zasadniczymi, socjalnymi demokratami, i przyjacielmi z dotychczasowego bloku rządowego, wolnymi demokratami. Pierwsza siê pojãdã na rumaku zasadniczej opozycji i „neutralności” Niemiec, drugie wystãpiã ze sztaandem nacjonalistycznym i aspiracjami przelicytywujãcymi politycznie chrześcijańskã demokracjê.

Ale to ju¿ sã wewnêtrne sprawy niemieckie. Nas jako Polaków interesuje pytanie, czy czynniki miarodajne w państwach zachodnich i w ogóle w wolnym swiacie orientujã siê dostatecznie w tych objawach niemieckiej rzeczywistosci, w tym, jaka sã linia rozwojowa tej rzeczywistosci i dokãd ona nas wiedzcie, nie dziã, ale prawdopodobnie w niedalekiej przyszłosci.

Czy szczególnie Anglosasi poza tym, co gloszã na zewnãtrz, majã na wewnãtrz zrozumienie góbkiego niebezpieczeniãwa, zawartego w ich stawiãniu na kartê niemieckã bez zastrzeżeń? Czy po dokonaniu przez parlament w Bonn ratyfikacji umów aliancko-niemieckich zdoledã siê na nale¿ytã wobec bezwzgleďnej niemieckiej wybujałosci politycznej postawê?

Dr Marian Seyda

### Rezim warszawski postanowił wycofaé siê z U.N.E.S.C.O.

WARSZAWA. — Komunistyczna agencja prasowa podała do wiadomosci, że rezim warszawski postanowił wycofaé siê z U.N.E.S.C.O.

### Anna Pauker aresztowana?

WIEDEŃ. — Pasażerowie przybywajacy z Rumunii do Wiednia oświadczajã, że Anna Pauker, byly minister spraw zagranicznych Rumunii, zostala jakoby aresztowana. W podobnym duchu nadeszly wiadomosci z Ankar. Urzędowo brak potwierdzenia tych doniesien.

### Wlochy uniewazniły paszporty do Rosji, Polski, Czechoslowacji i Chin

RZYM. — Wloskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało do wiadomosci, że uniewazniło wszystkie paszporty na wyjazdy do Rosji, Polski, Czechoslowacji, Węgier, Rumunii, Bulgarii i Chin komunistycznych. Zakaz ten obowiãzuje nie tylko zwyklych obywateli, ale rowniez wszystkich parlamentarzystów.

Zarządzenia te zostaly wydane ze wzgledu na liczne utrudnienia, jakich doznajã Wlości, podró¿ujacy w krajach za „żelaznã kurtynã”.

Prasa wloška wskazuje, że rząd wydal za zarządzenie, by podobny kres podró¿om przywódców komunistycznych na ró¿ne miêdzy narodowe konferencje i zjazdy, organizowane przez Kominform.

Ponadto rząd wloški cofnãł paszporty na wyjazdy do Austrii na okres tzw. „Kongresu Pokojowego”, organizowanego w Wiedniu od 12 grudnia br.

## Napreżona sytuacja w Tunisie

### po zamordowaniu przywódcy syndykalnego, Fehrata Hached

Tunis. — Fehrat Hached, sekretarz generalny syndykatu Unii Generalnej Pracowników Tunizyjskich, zostal zamordowany w nocy z czwartku na piãtek. Wiadomosc o tej zbrodni wywołala du¿e poruszenie w Tunisie. Kupcy tu nierzadko zamknęli natychmiast swoje sklepy, a tamtejsze syndykaty wezwaly pracownikow do 3-dniowego strajku generalnego — na znak sloboty. W Rezydencji francuskiej ogloszono, iż winny tej zbrodni musi byé ukarany z całą surowoscia. Wszystkie syndykaty we Francji potępiły jak najostrejze to zabójstwo. Rezydent generalny w Tunisie, p. de Hauteclouque przerwał

# Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais)  
r. Emile Zola, 101., Tel: 227

R. C.: Béthune 21231  
C. C.: Lille 19657

Wydawca i łażyciel:  
Director - Fondateur: Michał KWIATKOWSKI

Zalozony w r. 1909  
Prãdã ca.  
Sabordé Mal 1940 - Reparã Dãc. 1941

CENA 15 fr  
PRIX

## Po trzydniowym pobycie na Korei i przegladzie sytuacji

# Eisenhower chce wzmocnié siłę bojowã wojsk ONZ na Korei

## gdyż nie widzi innej mozliwosci zakonczenia walk

### Mac Arthur oglosil, że przedlozy Eisenhowerowi własny plan wojenny

Tokio. — W sobotê rano general Eisenhower przybył samolotem na wyspê Guam na Pacyfiku, gdzie wsiadł na krãzownik „Helena”, którym odpłynãł w kierunku wysp hawajskich, wracajãc do USA po trzydniowej wizycie na frontie koreańskim.

General przybył samolotem na Kóreë w ubiegłą sobotê. Najpierw odbył narady z wy¿szymi dowódcami alianckimi w Tokio, poczym wizytowal we wtorek, srode i czwartek front na Korei w towarzystwie przyszego sekretarza Obrony Narodowej, Charlesa Wilsona, przyszego ministra Sprawiedliwosci, Brownella, przewodniczãcego amerykańskiego kolegium szefów, gen. Bradleya, dowódcy wojsk ONZ na Korei, gen. Marc Clarka, dowódcy 8. armii, generala Van Fleeta, oraz wy¿szych oficerów ze sztabu ONZ.

Seulu, w czasie której oświadczyl, że trudno jest w wojnie rodzaju ustalac plan, który przyniosby ostateczny zwyciestwo bez powãżnego ryzyka rozszerzenia konfliktu.

General Eisenhower dodal, że nie odkrył żadnego lekarstwa na szybkie zakonczenie wojny na Korei, ale odczuwa obecnie znacznie lepiej sytuacjê koreańskã, kiedy zrozumiał wiele czynników, które bêdã wa¿ne dla jego współpracownikow i dla niego samego w nadchodzãcych miesiacach.

General Eisenhower zapowiedzial, że bêdzie starał siê wzmocnié siłę bojowã wojsk ONZ na Korei. Jest wiele do zrobienia, żeby polepszyé sytuacjê Aliantów na Korei i w tym kierunku bêdã podjęte odpowiednie zarządzenia. Na zakonczenie przyslyzy prezydent USA powiãdzial, że nie widzi mozliwosci zakonczenia walk na Korei, ale walki te nie powinny byé rozszerzone poza obszar Korei.

### Mac Arthur przedlozy nowy plan Eisenhowerowi w sprawie Korei

Nowy Jork. — Byly dowódcã wojsk ONZ na Korei, general Mac Arthur zapowiedzial, że przygotowal własny plan dotyczãcy wojny na Korei. Mac Arthur dodal, że przedlozy go osobiscie i bezposrednio generalowi Eisenhowerowi po jego powrocie do USA wychodzãc z zalozenia, że plan ten nie nadaje siê do ogloszenia publicznego.

## We wtorek

# glosowanie nad drugim wołsem zaufania, dla rządu premiera Pinay

Pary¿. — Premier Pinay oznajmil w Zgromadzeniu Narodowym, że po zakonczeniu ogólnej dyskusji nad projektem ustawy finansowej, postawi w sobotê wieczorem kwestjê zaufania w sprawie przejścia do dyskusji nad artykułami tej ustawy. Glosowanie odbędzie siê we wtorek. Tego samego dnia Premier zamierza wyglosié ekspozycjê o warunkach równowagi bud¿etowej i odpowiedzié wszystkim rzecznikom grup, którzy zabierali glos, w dyskusji ogólnej.

Radycalów wskazywali na koniecznośc obni¿enia cen, celem o¿ywienia handlu zagranicznego. Posel Palewski (RPF) wyrazil zdanie, że zwiekszenie produkcji moze nastãpić tylko na podstawie zespolenia kapitału i pracy, domagal sié reform struktury i konstytucyj. Premier Pinay odpowiadzial, że inicjatywa zmian moze wyjść tylko z parlamentu.

### Komisja Finansowa przeciw dekretom podatkowym

PARY¿. — Komisja Finansowa zapoznala siê w piãtek z nowã propozycjã rãdowã, wyliczajãcã gówné artykuły reformy podatkowej z projektu ustawy finansowej. Komisja przyjeta propozycjê przychylnie, jednak 23 glosami przeciw 11, przy 12 wstrzymujãcych siê od glosowania, odrzucila art. 103-bis, zobowiãzujãcy Zgromadzenie do uchwalenia reformy przed 1 czerwca przyszlego roku.

W mysl art. 103-bis, gdyby warunek ten nie zostal spełniony i parlament nie uchwalił nowych dochodów, odpowiadajãcych wplywom, oczekiwãnym ze zwiekszenia kontroli podatkowej, wówczas rozporządzenia, zawarte w projekcie, nabralyby mocy ustawy. Rząd mialby prawo wydać odpowiednie dekryty.

### Górnicy z C.F.T.C.

wypowiedzieli siê w sprawie strajku

LENS. — Federacja syndykatów chrześcijańskich górników rozeslala do wszystkich swoich czlonków okólnik z biuletynem w sprawie odpowiedzi na pytanie: czy dany górnik jest za strajkiem nieograniczonym lub ograniczonym do pewnego terminu? Czy w razie odpowiedzi twierdzącãj, strajk ma nastãpić w okresie wãziwym?

Wynik tego referendum zostanie podany do Biura Federalnego, które zbiera siê w niedzielê, 7 grudnia w Pary¿u.

### Belgijski minister sprawiedliwosci podal siê do dymisji

BRUKSELA. — Belgijski minister sprawiedliwosci, Léonce Lagae ustãpił w piãtek, podajãc jako motyw swojej rezygnacji zły stan zdrowia.

## Echa afery kradzieży alkoholu podziemnym przewodem

# Wspólnik bandy aresztowany w Belgii

LILLE. — Policja belgijska aresztowala niejakiego Louis Dillies, gównego przywódcê — na Belgiê — bandy z La Gorgue, zajmujãcej siê kradzêdzã i przemietem alkoholu, pochodzãcego z tamtejszej gorzelni.

Jak wiadomo, kradzie¿y tej dokonywano przy pomocy gównego przewodu, lãczãcego gówny zbiornik dystylarni z gara¿em Welcomme'a.

Wydaje siê, że z aresztowaniem Dillies, cała banda po jednej i po drugiej stronie granicy francusko-belgijskiej jest ju¿ pod kluczem. Przypomnijmy, że po tej stronie granicy, przywódcã bandy byl niejaki Vandamme. On to zajmowal siê dostawã skradzionego alkoholu bandzie przemietelczej: Vaniet, Coopmanowi i jego żonie oraz Piet-sowi. Ci ostatni oświadczyli w czasie przesłuchania, że sprzedawali swój „towar” przy-  
mnikom belgijskim. Chodziło o ustalenie, kto byl ich odbiorcã. Policja srovela wtedy uwagê na Louis Dillies, który w belgijskich kopalach przemietelczych nazywany byl „Grubym Ludwikiem”. Dla pozoru prowadzil on pewien hotel w Blankenberghe, ale przewãtne przebywal w Menin, gdzie mieszkalã jego przyjacielka, Juliette Fontaine i gdzie znajdowala siê centrala lãcznikowa dla jego bandy przemietelczej.

## Sprawa zamordowania dziewczynki w kinie w Hayange

Thionville. — W czasie przesłuchów, które odbyly siê w gabinecie sãdziego sledgego w Thionville, Eugène Nigro, oskarzony o zamordowanie małej Anny Montaigne w kinie w Hayange, 31 sierpnia b.r., cofnãł swoje poprzednie zeznania i zaprzeczył wszelkiemu udziałowi w zbrodni.

Advokat oskarzonego powołał na to, iż szereg punktów pozostaje niewyjašnionych. Na przyklad kontrola sędzenia czasu przez Nigro, szczególowo skreślona w raporcie policji sledgego, wykazuje, że Nigro nie miał czasu zamordowac dziewczynki.

W dniu aresztowania Nigro, miał zglosil siê do policji świadek i rzekomo wyznac, że

## 27 rannych w dwóch wypadkach kolejowych w Anglii

Londyn. — 27 pasażerów odniosło rany w dwóch wypadkach kolejowych, jakie wydarzyly siê w piãtek 7 Anglii. Z liczby tej 15 osób odniosło rany w pobli¿u Stockport, a pozostalych 12 pasażerów bylo rannych w Nottingham.

## Eksplozja w skladzie granatów w Meksyku

MEXICO CITY. — W piãtek eksplozowal sklad z broniã w stolicy Meksyku. 2 osoby poniosly smierc, kilka innych doznalo ró¿nych obrażeń. W skladzie tym znajdowalo siê około 20 tysiecy granatów ręcznych. Panuie obawa, że pod gruzami zwalonego budynku jest wiêcej zabitych.

## 40 rodzin bez dachu nad głowã wskutek po¿aru

PAMPLONA. — Po¿ar zniszczył w Pamplonie w Hiszpanii kilka budynków. 40 rodzin straciło dach nad głowã. Straty wskutek tego po¿aru sã znaczne.

## Rodzice, wychodzãc, przywiãzywali dzieci do krzesel

DIJON. — Policja z Montbelliard aresztowala nieludzkie rodziców, 23-letniego Franciszka Reinhardta i jego 23-letniã żonê. Oboje nie odmawiali sobie niczego, posiadali samochód i rower motorowy, ale z trojgiem dzieci, lat 5, 2 i 8 miesiecy, mieszkali w wozie. Nieszczęśliwe dzieci umieraly z głodu, otoczone odrãżajãcym brudem. Dzieci przewieziono do szpitala.

## Pijak spalil zywcem swojã żonê, po czym popelnil samobójstwo

ROUEN. — Małżonków Ovide Brailly, lat 71 i jego żonê Elizabeth, lat 58, znaleziono onegdãj bez zycia w mieszkaniu ich w Sotteville-lez-Rouen. Brailly le¿al w kuchni, a na podłodze zwiãzione zwloki jego żony w szpizarni. Znano ich obajã jako nalogowych pijãków, skorych do sprzeczki. We wtorek wieczorem prawdopodobnie wybuchlã miêdzy nimi kłótnia, w toku której Ovide obalil żonê benzynã i podpalił. Wydaje siê, że przestãrzyszwi siê po tym swoim czynem, Brailly otrul siê.

## 4.000 osób ofiarowalo krew dla uratowania młodej matki

LEODIUM. — Choroba młodej matki belgijskiej wywołala piêkny objaw solidarności ludzkiej. 27-letnia matka piêciorga dzieci, leczona w szpitalu w Liège, znajdujãc siê w stanie beznadziejnym wskutek choroby nerek. Uratowac moze ja tylko transfuzja znacznej ilości krwi. Chora poslala krew typu B.R.H. spotykãnã u jednej osoby na sto. 2 grudnia szpital wystosowal apel do publiczności. Nastepnego dnia poczel zgłaszcã siê dawcy. Ogólem 4.000 osób ofiarowalo swojã krew: wojskowi, robotnicy, emeryci, studenci, inteligenci. Dokladnie badano ka¿dã krew, poniewãz jedna kropka z innej kategorii, ni¿ ta, którą poslala chora, bylaby dla niej fatalna.

Orodkiem transfuzji krwi w Nicei, przylatł samolotem cały swój zapas krwi B. R. H., czyli 300 g.

## 17-letni Holender spędzil samotnie 15 miesiecy na morzach

Auckland. — 17-letni Holender, Dick Tober przybył do Auckland w Nowej Zelandii na 8 i pół tonowym jachcie stalowym „Onrust”, na którym wyjechał z Holandii i podró¿owal samotnie przez 15 miesiecy.

## Burze i śnie¿yce w pólnocnych Włoszech

RZYM. — Burze huraganowe i śnie¿yce szalaly przez kilka godzin nad obszarem pólnocnych Wloch. W Triescie dãł w piãtek wiatr z szybkością ponad 120 km na godzinê. Jeden z robotników portowych zostal wepchnięty podmuchem wiatru do kanału. W wielu miejscowosciach wiatr powyrwal z dachów domów dachówki oraz porzucal kominy. Kilkanascie osób odnioslo rany. Silny przypył morza zalal w rejonie Triestu kilkaset hektarów uprawnych pól. Setki drzew zostalo powyrwanych z korzeniami.

Między Turynem a Modanã powstaly zapy śnie¿ne. Wiele samochodów i autokarów zostalo unieruchomionych na drogach. Na niektórych odcinkach tory kolejowe musiano oczyszczac przy pomocy plugów śnie¿nych.

## Tor kolejowy kolo Aix-les-Bains podmyty

AIX-LES-BAINS. — Na skutek ulewnych

## Jugoslawianie zajeli 3 wloskie statki rybackie

RZYM. — Jeden z wloskich statków rybackich doniósł z Gullanova, że jugoslawijska strãz graniczna zajela trzy wloskie statki rybackie w czasie burzy. Statki te zostaly skierowane do portu Vis.

## Zaginiona dziewczynka odnaleziona

Fontainebleau. — Małã Nelly Chabert, która zaginęla w lesie Fontainebleau w czwartek po południu, znaleziono w piãtek przed południem, siedzãcã wśród krzaków. Dziewczynka, pokryta szronem, bawila siê swoimi skarpetkami i nucila piosenkê.

Pomimo, że dziecko spędziło całą noc w lesie, w temperaturze — 6°, nie nabawilo siê nawet kataru. Pierwsze jego slowa na widok policjanta, byly: „Nie jãdãm jeszcze podwieczorku. Szlam bardzo daleko”...

BONN. — W nocy z piãtku na sobotê rozpoczãł siê w zach. Niemczech strãk drukarzy, na skutek czego wiele pism nie ukazalo siê.

## Pomimo protestów 3 komendantów Berlina, Rosjanie trzymajã nadal 300 samochodów

BERLIN. — Wszelki ruch prywatnych samochodów pomiêdzy zachodnim i wschodnim Berlinem na pograniczu stref zostal całkowicie sparalizowany. Od trzech dni nie ma żadnego ruchu samochodowego. Rosjanie, jak wiadomo, zatrzymali 300 samochodów prywatnych i pomimo protestów trzech komendantów mocarstw zachodnich w Berlinie, nie zwolnili do soboty tych samochodów.

## Zapalil siê wagon wloskiego ekspresu Rzym — Mediolan

RZYM. — Jeden z wagonów ekspresu kolejowego na linii Rzym — Mediolan zapalil siê. Nie bylo rannych. Wagon zostal odczepiony na najbli¿szej stacji.

## Szef lotnictwa NATO we Włoszech

RZYM. — Marszałek Sir Hugh Saunders, zastêpcã szefa lotnictwa NATO przybył z Grecji do Rzymu, skãd w niedzielê odleci do Pary¿a.

## Indonezyjski szef sztabu zlozyl dymisjê

JAKARTA. — Indonezyjski szef sztabu armii, pułkownik Nasution oraz inni wy¿si oficerowie podali siê do dymisji.

swój pobyt w Pary¿u i udał siê natychmiast samolotem do Tunisu, gdzie ze wzgledu na naprêżonã sytuacjê ogloszono zakaz wychodzenia z domów w dzy godzinã 8. wieczorem a 6. rano.

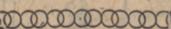
Cialo zamordowanego znalazli w piãtek rano automobilisci przejezdzajacy z Tunisu do Zaghou. Znajdowalo siê ono na skraju drogi. Głowa ofiary byla znale¿dzona. Wkrótce pólniej dowiedziano siê, że samochód zamordowanego (Citroën) znaleziony w Rades, niedaleko Tunisu, byl zupełnie podziurawiony pociskami.

Ju¿ pierwsze śledztwo wykazalo, że zbrodnia ta byla dokladnie przygotowana. Cialo Fehrata Hached, — które prawdopodobnie zostalo przetransportowane w stronę Zaghou, chocia¿ zbrodni dokonano w znacznej odleglości od tego miejsca — bylo tak polozone, by mo¿na je bylo natychmiast zauwazyć.

Fehrat Hached uchodzil za czlowieka, który miał du¿y postul w beja. Nalezal on miêdzy innymi do „rady czterdziestu” powołanej przez beja w sierpniu b.r.

Istniejã trzy przypuszczenia co do winnych tej zbrodni. Według jednych, miałaby ona byé dokonana przez terrorystów z grupy nacjonalistycznej Neo-Destoura, gdzie Hached byl uwazany za powãżnego konkurentã przywódcy tego ugrupowania, Bourguibya. Według drugich, tunizyjski przywódcã syndykalny zostal zamordowany przez komunistów. Fehrat nalezal kiedyś do partii komunistycznej, ale od zalozenia swojej centrali syndykalnej, komunistów uwazal go za amerykanofila.

Wreszcie nacjonalisci tunizyjscy twierdza, jakoby winnym byla tak zwana „francuska grupa samoobrony”.



## Przed świętami w Stanach Zjedn.

Okna wystawowe w Stanach Zjednoczonych przybrały ju¿ swiãtecznã szatê. Nęcã szczególowie wystawy zabawek pełne zwlaszcza nowoczesnych zabawek mechanicznych.

Oto zabawka w formie wyrzutni dla latajãcych pocisków. Dla obejrzenia jej zbierajã siê rzesze dzieci, ale i dorosi, kobiety i męzczyźni.

(Foto: Record)







# Z życia organizacyjnego na Wychodztwie

ks. prał. Kazimierz Kwasiński — Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji

## Apel do Wychodztwa Polskiego

Nie łatwo mi przyszło Drodzy Rodacy, wziąć pióro i pisać do Was te prośbę, do serdecznego wołania o pomoc. Wiem dobrze, że jeszcze jedna zbiórka nie jest ukończona, a już ktoś rozpoczyna nową. To mi dodaje odwagi, że ta zbiórka na Tydzień Chrześcijańskiego Miłosterdzia, nie jest nowa, ale znana i popularna już od lat, przez całą Emigrację Polską we Francji. Każdy kto tylko śledził pokotowania narodowych ofiar w „Polsce Wiernej” czy „Złoty” — może się przekonać, że nie ma ani jednej kolonii polskiej we Francji, która by jakiegokolwiek daru na tę zbiórkę nie złożyła.

Z pewnością z rozchodowania tych pieniędzy nie wszyscy są zadowoleni, a najlepiej świadczą o tym listy nieraz bardzo przykre, pełne wyzywk i pogroźek pod adresem Polskiej Misji Katolickiej, że zbiera pieniądze na Tydzień Miłosterdzia, a wcale jej pomocy nie widzi, bo tyle jest chorych Rodaków w Sanatoriach, którzy nie otrzymują żadnego zasiłku, tylu jest chorych po szpitalach bez żadnej pomocy, tylu jest starców bez żadnego wsparcia, tylu siedzi po więzieniach, a niektórzy nie broni, nikt nie pomaga! Polska Misja Katolicka przysłała miłymi pakietami i pięćset franków jakby na oddechu i myśli, że już spełniła swoje zadanie.

**Obowiązek każdego chrześcijanina**

Postawmy sprawę jasno i powiedzmy otwarcie, że zadaniem Polskiej Misji Katolickiej jest moralna i duchowa opieka, głoszenie Słowa Bożego, sprawowanie ofiary Mszy św., udzielanie Sakramentów świętych, jedynym słowem — Duszpasterstwo. A materialne, pieniężne wspomaganie wiernych w potrzebie jest zadaniem i obowiązkiem każdego chrześcijanina. Nie tylko dla Polskiej Misji Katolickiej, ale do każdego z nas powołany Chrystus: „będziesz miłował bliźniego twego, jak siebie samego”. I nie tylko Polska Misja Katolicka ma wspierać potrzebujących braci naszych, ale każdy z nas, na tyle na ile go stać.

A na co stać dziś Polską Misję Katolicką? Na bardzo mało! Bo zastanów się, Drogi Bracie, skąd, od kogo ma brać pieniądze Polska Misja Katolicka, aby je rozdawać? Składa się ona z kapłanów, którzy tu nie mają żadnych majątków, ale żyją sami z ofiar ludzkich, bo nie kto inny, ale wierni mają utrzymywać kościoły i swoich kapłanów. To więc, co kościół od siebie może dać, na niewiele starczy. Gdy kraj był wolny, wspomagał Misję Księga Biskupi z Polski, był Rząd, który na mocy układu z Ojcem Świętym, przez swoją ambasadę w Paryżu wspierał akcję religijną, społeczną i charytatywną Polskiej Misji Katolickiej. Dziś nie mamy takiej ambasad, dziś kraj jest w niewolnictwie, odcięty od świata zupełnie. Skąd i kto ma dawać tej Misji pieniądze, po które zgłaszają się do nas ze wszystkich stron Francji, biedni, chorzy, nieszczeniwi, których życie zawiodło, z którymi życie obszedło się twarżo.

**Akcja Polskiej Misji Katolickiej**

Jest tylko jedna możliwość, sami katolicy muszą sobie nawzajem pomagać, innego wyjścia nie ma. I katolicy pomagają sobie wzajemnie, i znowu ten pakietek nie jest taki mały, który Misja wysyła i nie zawsze tylko pięćset franków, ale i dwa tysiące i pięć, a jak trzeba, to nawet i dziesięć tysięcy. Wszystkie te wysiłki i pomoce są notowane i jesteśmy w posiadaniu kwitów, podpisanych przez tych, co pomoce otrzymywali. Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Gawlina, przegladając nasze książki rachunkowe, powiedział, że polscy katolicy we Francji spełniają w pełni swój obowiązek miłości bliźniego, skoro byliśmy w stanie rozdawać w tym roku ponad milion franków. A gdyby w gazetach zechcieli publicznie podziękować przynajmniej ci, którzy wzięli mniejsze lub większe pożyczki i o nich już całkowicie zapomnieli, to by suma urosła do półtora miliona. Ale naturalnie nikt nie może żądać, aby za tę sumę, można było płacić jakieś stałe pomoce czy zasiłki w sanatoriach, czy szpitalach, czy starcom. — Wszak wystarczy sobie poleżyć, że gdy się przynosi stał ludziami, a bywa, jak teraz w tym okresie Bożego Narodzenia, że otrzymujemy sto listów w jednym miesiącu z prośbą o buty, o ubranie, które kosztuje dziś nie pięć, ale piętnaście tysięcy. Tego nikt od nas otrzymać nie może, bo choć ofiarą jest nasza Emigracja i nie ma prawie nikogo, kto by jakiegokolwiek grosza na tę zbiórkę nie dał, to jednak nie można zapominać, że nawet takie bogate Państwa jak Francja czy Ameryka nie mają na tyle pieniędzy, aby zapobiec wszystkiemu biedzie w swoich krajach. Nie możemy i my zaspościć każdej potrzeby, nakarmić każdego głodnego, czy ubrać wszystkich nagich, ale możemy i musimy zrobić tak, byśniali, na jaki nas tylko stać.

**Apel do Rodaków**

Dlatego zwracam się do Was „Drodzy Rodacy”, do Was, którzy macie pracę, dach nad głową i zapewniony na jutro chleb, do Was, którym cośkolwiek jest lepiej niż innym. I nie żądam, abyście dawali to co wam jest potrzebne, nie wolam, byście odejmowali od siebie, Jesteście syć i dacie to, co zostało, to odpadki, te bodaj okruszyny, co z waszego stołu spadły na ziemię, zbierzcie, niech się nie marnuje, bo jeszcze wielu braci waszych cierpi wszelkiego rodzaju niedostatek. A powiedział Pan i Zbawiciel nasz: „Błogosławieni miłosierni, bo miłosierdzia dostąpią”.

**Apel do Rodaków**

Chcę tu przy tej okazji dodać, że szczególnie wielką pomocą dla naszych studentów była Organizacja katolicka N.C.W.C. w Ameryce. Do tego czasu do trzech milionów przeszło przez nasze ręce jako stypendia dla studentów kończących swe studia, a blisko pół miliona dla Artystów i Intelektualistów znajdujących się w ostatniej potrzebie i chce to podkreślić z naciskiem, aby sprostać pogłoskom, które niektórzy fałszywie szerzą, że to są pieniądze z jakiegoś Korpusu.

Mam wielki szacunek dla żołnierza polskiego i wiem, że położył on wiele ofiar na cele narodowe i społeczne, ale mija pięć lat jak stoje na czele tej Polskiej Misji Katolickiej we Francji i ani grosza nie otrzymałem dla tej Misji z żadnego Korpusu, czy władzy, czy jakiegokolwiek instytucji. Wszystkie pieniądze na stypendia dla studentów pochodzą od katolików amerykańskich i od kapłanów katolickich z różnych krajów. Pralatem Swanstrom'em, który stoi na czele tej N.C.W.C. i którym co trzy miesiące wysyłamy kwity i rachunki z rozchodowanych pieniędzy.

**Rozpacz wielka, pomoc z nikąd!**

Wiem o tym dobrze, że jak ktoś jest głodny, to żadne argumenty go nie nasyca, jak ktoś jest w rozpacz, to żadne słowa go nie pocieszą i z pewnością będą przychodziły dalej takie listy jak i ten, który przyszedł dziś i który mam przed oczyma: „...już po raz trzeci piszę do was, jako jestem chory i bez pracy, a wyście mi przysłał kilka starych szmat, których nie można jeść. Otworzę gaz w nocy, potruję dzieci, żonę i siebie i wy będziecie nas mieć na swoim sumieniu...” i następujący srogi, słowa jakie tylko prawdziwa rozpacz dyktuje człowiekowi. Ale Misja sama z siebie nie może nic, bo i skąd, skąd?

**Apel do Rodaków**

Dlatego zwracam się do Was „Drodzy Rodacy”, do Was, którzy macie pracę, dach nad głową i zapewniony na jutro chleb, do Was, którym cośkolwiek jest lepiej niż innym. I nie żądam, abyście dawali to co wam jest potrzebne, nie wolam, byście odejmowali od siebie, Jesteście syć i dacie to, co zostało, to odpadki, te bodaj okruszyny, co z waszego stołu spadły na ziemię, zbierzcie, niech się nie marnuje, bo jeszcze wielu braci waszych cierpi wszelkiego rodzaju niedostatek. A powiedział Pan i Zbawiciel nasz: „Błogosławieni miłosierni, bo miłosierdzia dostąpią”.

**Ks. Prałat Kaz. Kwasiński**  
Rektor, Pol. Misji Kat. we Francji.

## Uroczystość ku cześci św. Stanisława Kostki w Calonne-Ricourt

Dnia 16 listopada br. K.S.M.P. M. i Z. z Calonne-Ricourt obchodziło uroczystości świętego swego Patrona.

O godz. 11 cała młodzież zebrała się i w szeregach przybyła na Mszę św. do kościoła św. Pawła.

Z usm młodzieży popłynęła przed tron Dziewicy Bożej, piękna pieśń, ułożona przez ks. prof. Rachucha „Matko Boska, śliczna Pani”, prosząc o opiekę i o błogosławieństwo w swej pracy.

Wzruszający był moment, kiedy młodzież i krucjata przystąpiła do Komunii św., oddając swe czyste serca Zbawcy Świąta. Każde okolicznościowo wygłosił miejscowy Duszpasterz, który w swej mowie przedstawił cnoty św. Stanisława, godne naśladowania. Po południu w sali p. Kury odbyła się akademія, która otworzył druh założyciel Zygmunta Paleczskiego. Najpierw powitał p. Sulka, prezes Komitetu, chrześcijańskich sztan-darów, pp. Zimnego, Hoffmanna, Pachurkę, panie Bielenk, Cichowias, ks. Patrona i państwo Burzyńskich.

Następnie wszyscy odpiewali hymn młodzieżowy „Hej do apelu”. Przystąpiono od razu do odegrania dramatu religijnego p.t.: „Bohaterka chrześcijańska”, osnutego na te żywcia i meczestwa św. Barbary.

Trudna ta sztuka w 3 aktach, została odegrana z wielkim wyczuciem i artyzmem. Widać było staranne przygotowanie i wszystkich aktorów, którzy w poważnym usposobieniu, przystąpili do odegrania tej sztuki, która na publiczność wywołała wielkie wrażenie. Zapewne każdy opuszczając salę z wzu-

szleniem i z pewnym podziwem dla odwagi i cnoty św. Barbary.

Przed odegraniem dramatu, dziesięćdziesiąt Krucjaty wystąpiły z piękną inscenizacją p.t.: „Król nam Chryste”, za co publiczność nagrodziła małych aktorów leżnymi oklaskami.

Na szczególną uwagę zasługuje balet z drugiego aktu tej sztuki, w którym druha z K.S.M. i ryercki z Krucjaty ze swoją piękną baletnicą z wielkim wdziękiem tańczyli.

Na końcu przemówił ks. prob. Pakula z Marles-les-Mines, który wykaźał idealną chrześcijańską i moc, jaką posiada wiara św. — Następnie zabrał głos p. Sulek, prezes Komitetu, który przedstawił w pięknych słowach cel i znaczenie K.S.M-u. Po akademii miejscowy Duszpasterz, podziękował publiczności za zainteresowanie się pracą młodzieży, jak również podziękował aktorom za ich pracę, całej Młodzieży K.S.M-u, prezowi Z. Paleczskiemu i prezese Leokadi Tomczak. Również serdeczne podziękowanie trzeba było rezzersem: druhom Cichowiasowi Cz., J. Paleczskiemu, dekoratorom: J. Beruzowi i J.P., pani Medoń za wykonanie pięknych girland, pp. Hoffmannowi, Pachurce i Dudzikowi za okazaną pomoc.

Obecnie K.S.M.P. z Calonne-Ricourt przygotowuje piękny wieczór teatralny, który wykaże wszechstronne zdolności młodzieży, K.S.M.P. pomna zasad katolickich będzie nadal szerzył sztukę opartą na prawdziwej kulturze katolickiej i narodowej, która ma uszczęśliwiać uczucia ludzkie i przynosić pożytek całej kolonii.

## Z walnego zjazdu Zw. Deportowanych i b. Więźniów Politycznych

**Sprawa odszkodowań dla ofiar kaźni hitlerowskich — najważniejszym zagadnieniem Zarządu**  
(Od własnego korespondenta „Narodowca”)

PARYŻ, w grudniu.

W ubiegłą niedzielę odbył się doroczny walny zjazd Polskiego Związku b. Deportowanych i Więźniów Politycznych. Po zatwierdzeniu formalności statutowych, zjazd postanowił jednolite zamianować ks. Cegielkę, b. rektora Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu członkiem honorowym Związku. Listy nadesłane przez ks. Cegielkę do Zjazdu, prócz pozdrowień zawierał gorące słowa zachęty do pracy nad obroną interesów pokotowanych. Ks. Cegielka przyrzeka broń interesów swoich koleżanów wszędzie tam, gdzie rzęca go losy powołania kapłańskiego. W miejsce ks. Cegielki powołano do zarządu ks. Piotra na stanowisko wiceprezesa, funkcje którego wzięła na siebie pani p. Dr. Schneiderowa z Paryża. Reszta członków zarządu została zatwierdzona jednomyślnie na dotychczasowych stanowiskach z pp. prof. Zaleskim, jako prezesem i W. Grochowskim jako sekretarzem generalnym na czele.

Dłuższą część zjazdu poświęcono zagadnieniu odszkodowań dla ofiar kaźni niemieckich. W czasie dyskusji nie ukrywano, że sprawa przedstawia się jako dość trudna, albowiem wiadomo, że Niemcy powołują się na fakt, iż odszkodowania dla więźniów politycznych i ofiar obozów zostały wybrane przez rząd polski w postać części odszkodowań wojennych, które przekazał Niemcy za pośrednictwem Rosji, gdyż tak uzgodniono na konferencjach międzynarodowych. Niemniej, uchodzący polscy w dalszym ciągu w u w a ż a j a s p r a w ę z a n a p. z a l a i w i o b a g a o s t a t n i c h s p o t k a n i a c h m iędzynarodowych i c h p u n k t w i d e n i a o d n i o ś l p o w a ż n y s u k c e s s.

Obecnie pozostaje do zwalczania jeszcze wiele trudności, albowiem zainteresowane władze niemieckie nie cofają się przed żadnymi kruczkami prawnymi, by wypłacić odszkodowania odczynie. W ostatnich czasach ogłoszono z wielkim hałasem w prasie międzynarodowej, że Niemcy rozpoczęli wypłaty odszkodowań dla ofiar obozów. Była to zręczna propaganda, mająca na celu odwrócić uwagę od właściwego problemu. Wypłaty odszkodowań rozpoczęto, ale tylko dla ofiar nieludzkich „doświadczek lekarskich”, przeprowadzonych w obozach koncentracyjnych na żywych ludzich. Liczba tych pokotowanych jest znalkoma, albowiem większość ofiar hitlerowskich „lekarzy” nie żyje; zmarli oni wśród straszliwych cierpień.

Zakoń dalsze „ustępstwo” poszczególne kraje związkowe dopuszczają możliwość dochodzenia w sądach niemieckich praw do odszkodowań, ale rzadki by walczyły, ażeby sprawy rozpatrywały indywidualnie.

Związek deportowanych wyraził jednomyślne zdanie, że sprawa powinna być prowadzona przez związek dla wszystkich pokotowanych jednocześnie. Dzięki temu bowiem związek będzie mógł dostarczyć konieczną obronę prawną i zagwarantować kontrolę właściwego traktowania każdego wypadku przez odpowiednie czynniki federalne.

Postanowienie polskiego Związku Depor-

## Dzień św. Cecylii w Kole Muzycznym „Echo” w Houdain

Uroczystości dnia świętej Cecylii, patronki śpiewu i muzyki w ścisym graniu członków i ich rodzin weszło w Kola Muzyczne „Echo” w trójdziesiąt, lecz w roku bieżącym nabrało uroczystości nadzwyczajnego charakteru a to z dwóch powodów. W roku bieżącym przypada jubileusz 30-letniego istnienia Kola oraz 25-letni jubileusz bezinteresownej pracy dyrygenta p. Słomińskiego Al.

To też salka p. Bercali napisała s e c z ł o n k a m i i l i c h r o d z i n a m i a z a b i a o n a k r y t y m i s t a n a m i z a s t a d o p r e z e s a, p o t e ż n i c k i c h c z ł o w i e k o w i, t a k t e ż i b e z m u z y k i c z ł o w i e k o w i b y n i e u m a l. T o t e ż n a s z e s c z e g ó l n e n a s z y m p o l s k i m k o l e m m u z y c z n y m r o z w i n i e j s w o j e j d z i a ł a l n o ś c i i b y w s z y s t k i e z a s p i a j a c e k o l a p o d e r w a ł y s i e d o n o w e j i p e n e g o j e c i a, z i e g a z e n e w P o l s k i m Z w i ą z k u M u z y c z n e m.

Nastąpił powiewienia i życzenia merów pp. Cayet i Bauvier, p. Legrand i innych, po czym nastąpił dalszy ciąg występów. Na szczególne uznanie zasługują bracia Kalamy.

Po dobrym posiłku przyrządzonym przez prezesa Wawrzyniak i Przybylską a podane przez p. Adamską wraz z kilkoma córkami członków Kola, obecni bawili się do rana.

Na wspomnienie zasługuje jeszcze jeden fakt: że spośród założycieli Kola sprzed 30 lat i nieprzerwanego członkostwa żyje w Houdain jedynie p. Maćkowiak Wojciech.

Tak jak chleb powszedni jest potrzebny do życia człowieka, tak też i bez muzyki człowiek żyć by nie umiał. To też należałoby szczególnie naszym polskim kole m muzycznym rozwinąć swoją działalność i by wszystkie zaspiające kolo poderwały się do nowego i pełnego życia, związane w Polskim Związku Muzycznym.

## Młodzież K.S.M.P. z Marles wystawiła w Paryżu operę „Zamek na Czorsztynie”



Wielkim powodzeniem cieszą się występy teatralne młodzieży K.S.M-owej z Marles-les-Mines. Zespół ten bawił ostatnio w Paryżu w stolicy nadekwańskiej z operą „Zamek na Czorsztynie”. Na zdjęciu amatorzy i anatorci, którzy występują w tej operze: Papalski (Nikita), Kiszka (Wanda), Włodarczyk (Dobrosław), Kupczyk (Bojimir) i Kaczmarekówna (Lucja).

## Z życia Z.H.P. we Francji

Dnia 30 listopada 1932 roku zariło się na drogach północnej Francji. To braci harcerek gromadnie podążyła do Lens, gdzie odbyły się ważne w życiu harcerekim uroczystości: Msza św. za duszę Przewodniczącego Z.H.P. poza granicami Kraju Hm. Stanisława Stęckiego i Odprawa Harcerki I-go Okręgu.

Msza św. i odpiewanie modły żałobnej przez księdza proboszcza Przybyzia był ostatnią chrześcijańską przysługą dla zmarłego Przewodniczącego, którego światłana postać na zawsze zostanie w pamięci rzeszy harcerekiej całego świata.

Władze harcerekie reprezentowane były przez Zarząd Główny w osobach dha Kozala, dhną Mrozkiewiczową, dha Władzeckiego, przez komendantkę harcerek, dhną Niedźwiedźką i komendantka harcerek dha Komendantkę przez komendantkę I-go Okręgu dhną Idę Olkuszniak i komendantka I-go Okręgu dha Jana Sembe, K.P.H. reprezentował dha Wiśniewski. Standary harcerek, okryte kirem dawały uroczystości dostojny powąg.

Po południu harcerek zgromadziły się liczną, by wziąć udział w odprawie I-go Okręgu, którą prowadziła dha Ida Olkuszniak, komendantka I-go Okręgu. Zarząd Główny reprezentowany był przez dha Przewodniczącego F. Kozala, sekret. dhną Marię Mrozkiewiczową i referenta K.P.H., dha Wiśniewskiego. Wśród instruktoerek zauważyliśmy dhną pnm. Alfredę Kubiak, hufcową Hufca Rouvroy i dhną Kołodziejską, hufcową Hufca Marles. Naczelny kapelan Z. H. P. we Francji ks. hm. Karzeński zwrócił harcerekom miłą niespodziankę zjawiając się wprawdzie trochę późno na odprawę.

Druha komendantka harcerek hm. N'edź-

Wielkim powodzeniem cieszą się występy teatralne młodzieży K.S.M-owej z Marles-les-Mines. Zespół ten bawił ostatnio w Paryżu w stolicy nadekwańskiej z operą „Zamek na Czorsztynie”. Na zdjęciu amatorzy i anatorci, którzy występują w tej operze: Papalski (Nikita), Kiszka (Wanda), Włodarczyk (Dobrosław), Kupczyk (Bojimir) i Kaczmarekówna (Lucja).

## Dzień 11 listopada w Le Chambon-Feugerolles

Kolo Rezerwistów i był. Wojskowych w Chambon-Feugerolles i Firminy obchodziło bardzo uroczyste dzień 11 listopada i to pomimo złej pogody.

Rano w kaplicy Polskiej zgromadzili się Rodacy nie tylko z Firminy ale z całej okolicy, by wysłuchać Mszy św. za poległych z obu wojen. Msza św. celebrował ks. dziekan Wiatro, który wygłosił też podniosłe kazanie. We Mszy św. uczestniczyli przedstawiciele kapłani Komp. Roche-la-Mollère i F. młni, w zastępstwie generalnego dyrektora kompanii p. Aubery, inżynier Grupy i liczn urocznicy. Obecny był poczet sztan-darów Tow. Kult. Ośw. z Firminy. Zauważono też prezesa Okręgu I P. Janasa J., Piechowika i Mynarczyka z Tow. Kult. Ośw. Im. Tadeusza Kościuszki, prezesa P. Szaframskiego i cały zarząd Tow. „Ogniw”, prezesa p. Baranowskiego, poczty sztan-darów P.S.L. z La Riechmarie oraz sztan-dar Rez. i był. Wejściwość z Chambon Feugerolles. Byli też przedstawiciele bratniej organizacji z terenu Saint Etienne.

Po południu o godz. 15-jej w sali Tow. polsk h w Maloille odbyła się uroczysta akademія, którą otworzył w zastępstwie prezesa p. Sławickiego p. Szołtak, długotni działacz społeczny na tutejszym terenie. Na akademii zanawżyliśmy ks. Dziekana z Bouleau, który za bardzo podniosło przemówienie został

nagrodzony n'emilknymi oklaskami. W imieniu Tow. „Ogniw” okr. Saint Etienne przemawiał przedstawiciel Okręgu. Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna i wstepy Kola śpiewu „Ogn w” pod kierownictwem p. Baranowskiego. Kolo odpiewało kilka pieśni narodowych, wojskowych i ludowych. Dzieci wystąpiły z wierszami i inscenizacją. Dwa bracia Kordylewscy z drużyny teatralnego, witały wszystkich obecnych i dzieć kujące im za tak liczne przybycie. Wśród gości zauważono ks. Roja, p. Słyszca, prezesa był. Komantów ten ok. reku, p. Adamskiego z żoną z Marles, p. Ryszki, reżysera Kola Houdain.

Na pierwszy ogień wystawiono dramat w 3 aktach p. t.: „Zemsta Cygana”. Piękna gra amatorów, liczące śpiewy, tańce dzieć cygańskich oraz śliczna dekoracja spotębały się każdemu, w dowód czego były liczne oklaski ze strony publiczności.

Szczególny II-gi akt był bardzo wzruszający, gdzie matka poznaje swoje dziecko, które było uprowadzone przez Cyganów.

Występowali następujące osoby w tej sztuce, w roli Janusza kol. Kurpiś L. (Sylena), kol. Jurkiewicz M. (Nimro); K. Sikora St. (Matka Cygańska); K. Biadała H. (Matka zagnionie); Krysiak H. (Zosia a); Lipiecka Z. (Parobek); Maćkowiak (Janeli) Surman P. (Chór cygański składał się 12 amatorów, W

## Wielki wieczór teatralny w Calonne-Ricourt

Dnia 30 listopada odbył się w Calonne-Ricourt wielki wieczór teatralny urządzony przez kolo amatorskie „Wesoły Krakus” w sali p. Kury. Sala była wypełniona po brzegi w w zastępstwie prezesa p. Sulek K., prezesa K.T.M., dokonał otwarcia wieczoru teatralnego, witały wszystkich obecnych i dzieć kujące im za tak liczne przybycie. Wśród gości zauważono ks. Roja, p. Słyszca, prezesa był. Komantów ten ok. reku, p. Adamskiego z żoną z Marles, p. Ryszki, reżysera Kola Houdain.

Na pierwszy ogień wystawiono dramat w 3 aktach p. t.: „Zemsta Cygana”. Piękna gra amatorów, liczące śpiewy, tańce dzieć cygańskich oraz śliczna dekoracja spotębały się każdemu, w dowód czego były liczne oklaski ze strony publiczności.

Szczególny II-gi akt był bardzo wzruszający, gdzie matka poznaje swoje dziecko, które było uprowadzone przez Cyganów.

Występowali następujące osoby w tej sztuce, w roli Janusza kol. Kurpiś L. (Sylena), kol. Jurkiewicz M. (Nimro); K. Sikora St. (Matka Cygańska); K. Biadała H. (Matka zagnionie); Krysiak H. (Zosia a); Lipiecka Z. (Parobek); Maćkowiak (Janeli) Surman P. (Chór cygański składał się 12 amatorów, W

## „Jedność”

Słowo „Jedność” słyszy się wszędzie, czyta się we wszystkich gazetach. Mówi i pisać się o „Jedności” pomiędzy partiami politycznymi, między organizacjami; jednym słowem chciałoby się zjednoczyć całe wychodztwo. Czy jednak ci, którzy tym słowem najwięcej się posługują, naprawdę chcą to słowo wprowadzić w czyn?

Mamy w tej chwili dwie „naczelne” organizacje i mówi się, że tam... „u góry” nie mogą się dogadać... Wobec czego „jednoczenie” należałoby „zacząć jednoczyć” od „dół”. Jakże jednak ta „jedność” wygląda u tych „dół”? Czy tak bardzo dobrze?

Krytykowanie kogokolwiek w tym artykule nie jest moim celem, mając jednak okazję w każdą prawie niedzielę i święto obracać się pomiędzy „dół” z ostatnich tygodni, a ocenę tego pozostawiam czytającym te słowa.

Bywam zasadniczo na imprezach organizowanych przez b. Wojskowych, w różnych miejscowościach i miałem okazję przekonać się, że gdzie istnieje współpraca w Komitecie miejscowym, w którym współpracuje miejscowy Duszpasterz polski, uroczystości udają się świetnie. Tak było w Harnes, w Noyelles i wielu innych jeszcze miejscowościach. Są natomiast miejscowości, w których zakazuje się członkom jednych Towarzystw brać udział w imprezach innych. W Sallaumines zakazano Harcerzom wzięcie udziału w 20-jej rocznicy Kola był. Wojskowych i strasznie się pogniwano na nich, że nimino to tam poszli. Z Leforest i Houdain otrzymaliśmy podobne skargi. Mówi się, że Komitetem Zarządu Gl. 7-eg. Rez. i b. Wojskowych to same „walcuchy”, bo nie chcą wstąpić do Kongresu.

Rekord w tym bje chyba Lille z trzema „Domami Polskimi”. Komitety to: C.Z.P., Parafialny i Niezależny — żaden dosłownie nie działa. Domy polskie są: na Rue Faidherbe, rue Royale i na Faubourg de Rozaix. Rzadko bywam w niedzielę w Lille. 11-go listopada byłem w Lille — poszedłem więc na nabożeństwo, zamówione z okazji święta Niepodległości, oraz Zarząd Okręgu Północ Federacji P.O.O. Nabożeństwo było niestety obniżone o pół godziny i cicha Msza św. i nie słyszaliśmy ani słowa o tym, że nabożeństwo ma miejsce z racji święta Niepodległości.

Wypadków mógłbym wymienić bardzo dużo, bo nie o to mi chodzi. Chciałem tylko udowodnić, że „jedność” naprawdę nie tylko od „gór” zależy; ale od ludzi, którzy chcą tymi „górmi” kierować. Andrzejczak, Lille

UCZESTNICZKA

**GRUDZIEŃ**  
**7**  
**Niedziela**  
Słońce wsch. zach. 7.32 - 15.53  
Księżyc wsch. zach. 21.54 - 11.26

Dziś: Ambrożygo  
Jutro: Niepokalane poczęcie N.M.P.  
Po jutro: Leokadii, Walerii

Opłata za „Narodowca” wynosi:  
Na okres jednego roku fr. 3.100.—  
„ „ 6 miesięcy fr. 1.600.—  
„ „ 3 miesięcy fr. 840.—

Pocztowa konto czekowe: C.C. LILLE 16.657  
Zamówienia i wszelkie listy należy adresować:  
„NARODOWIEC” — LENS (P.-de-C.)

**ECHA DNIA**

Do rzadkich zajęć należy przepędzenie całymi dniami moli i wszelkiego robactwa, które daje się dotkliwie w znaki w różnych muzeach.

Ostatnio w Danii Komisja Budżetowa wyraziła zgodę na zatrudnienie funkcjonariusza, którego głównym zadaniem będzie poćgic za moli w państwowym muzeum, gdzie przechowywane są starodawne mundury wojskowe i kolekcje ubiorów folklorystycznych z ubiegłych stuleci.

Specjaliści duńscy wychodzą z założenia, że użycie nowoczesnych środków chemicznych dla zwalczania moli spowodowałoby uszkodzenie pamiątkowych mundurów wojskowych. Jedynym zatem naturalnym sposobem przeprowadzenia skutecznej walki z niebezpiecznymi wrogami starożytnych zabytków, sztych z materiałów wełnianych lub skórzanych, jest utrzymanie funkcjonariusza, który będzie regularnie pilnował, by mola nie usiadła na zabytkowe ubrania.

W praktyce pogromca moli będzie musiał starać się zabić własnym przemysłem jak największą ilość moli w locie, lub w momencie, gdy siadają na wybranym przedmiocie.

Komisja Budżetowa parlamentu duńskiego przyznała nowemu funkcjonariuszowi miesięczną pensję w wysokości 100 koron, przy czym w tym czasie, pod warunkiem, że jeśli będzie z powodzeniem łowił mola do 65 roku życia, to dostanie potem stałą pensję jako niższy funkcjonariusz państwowy.

O uzyskanie tej pensji napłynęły liczne podania z różnych zakątków Danii. Ubiegający się o to miejsce przedłożyli najrozmaitsze listy polecające, podkreślając w podaniach swoich zasługi z czasów wojny i okupacji Danii.

Niestety Komisja Budżetowa może wybrać tylko jednego jedynego kandydata.

(Wierszyk wyjęty z urzędowego organu „Sokola” w Stanach Zjednoczonych)

**Dawniej była ona drużyna**  
Co darmo robiła  
Jak zabrało w kasie centów, swoich  
dotoczyła,  
Jeszcze dzisiaj parę znajdziesz,  
Ale bardzo mało...  
Więc się pytasz sam człowiecze  
Jak się to stało?  
Imię czasu, imię ludzkie  
A jest takich wielu,  
Jeśli chcesz żebym pracował  
Zapłać, przyjacielu,  
Czy masz dochód, czy go nie masz...  
Mnie to nie obchodzi,  
Ale dolar w mej kieszeni  
Wcale nie zaszkodzi.  
I tak wielu na swój sposób  
Dziś gniazdecko gołi  
Ten co tego nie zwyczajny  
To go serce boli.

(Ciąg dalszy)

— A jak dwór pozwoli? — spytał starszy syn cicho. — Co mam zrobić?  
— Co ja każę. Zecheć iść na zgubę i hańbę, niech idzie; ale to nie będzie wasza siostra ani córka moja. Precz z nią!  
Długo tak jeszcze mówił stary a Motru, przytulona do nieszczelnych drzwi alkierza, słuchała płacząc a nie śmiejąc odezwać się; z jej ust powtarzała tylko jak nieprzytomna:  
— Oj dołaż moja, doła! o doła nieszczęśliwa!  
O północy nadjechał ksiądz, a nade dnem stary Lepiuk w gorączce, nieprzytomny, z krzykiem i miotaniem się zmarł, cygańskie wyrazy, niezrozumiałe jakieś nuciące pieśni, opowiadając dzieje i wiodąc rozrówny. Przytomnych dreszcz przebiegał, tak straszliwie męczył się w ostatniej godzinie, nie znajdując w ustach słów innych nad pierwsze wyrazy dzieciństwa. Może czuł, że się wydatka sam z pochodzeniem swoim i naturą, a nie mógł powstrzymać, bo własna mowa zdawała się go jątrzyć i w coraz większy szal wprawiać.  
Nareszcie sił zabrakło na walkę, oczy stanęły szupem, usta odkryła pianą, oddech wyrwał się z piersi rozbitej ciężki, głośny, przerażający... Lepiuk skonał.

**Więści z Polski**  
**Dzień wypląt pod dyktaturą komunistyczną wedle własnych sprawozdań pism reżimowych**

Warszawa. — Ciągłe słyszy się ze źródeł komunistycznych hymny pochwalne na cześć rajz za żelazną kurtyną. Z tym większą ciekawością dowiadujemy się przeto w pismach reżimowych m. in. co następuje:  
„Nie ma mnie na liście płacy? Dlaczego? Technik, będący zarazem platinikiem, rozkłada beznadziejnie ręce...  
— Rachuba zapomniała wpisać...  
— Ale ja nie zapomniałem pracować, co? — mówi zgrzyliwie robotnik i rozpoczyna szuszną, choć pod niewłaściwym adresem skierowaną kłótnię z kierownikiem robót. Ten jest również beznadziejny. Jemu samemu zresztą nie żle obliczono podatek od wynagrodzenia...  
Podobne sceny powtarzają się na MDM przy każdej prawie wypłacie. Pokrzywdzeni robotnicy klną, na czym świat stoi...  
**Nie wiedzą, gdzie kto pracuje**  
W sobotę, 6 ubm. o godz. 13.20, otrzymał listę wypłat kierownik robót elektrycznych terenu „B”. Nie dostarczono mu przy tym listy zasiłków rodzinnych, a lista wypłat pełna była błędów, nieścisłości i przekreśleń.  
Jest to skutek przede wszystkim braku orientacji pracowników wydz. finansowego w nowej strukturze przedsiębiorstwa. Trzeba wiedzieć, że po 22 lipca br. zmieniono zupełnie organizację zarządu 6-c i robotnicy prze-

nieśli zostali do wielu nowych grup produkcyjnych. Referentka zasiłków oświadczyła kierownikowi terenu „B”, że uznaje tylko „stara” organizację i wykonała listę dla „nieistniejącego odcinka III, którego pracownicy rozproszeni są obecnie po całej MDM. Długi czas trwało poszukiwanie platinika te listy. Okazał się nim technik, ob. Englicht, który cały ranek biegł po budowie, szukając robotników ze swej listy, później zaś robotnik znalazł ją...  
Na liście wypłaty terenu „B” pominięto zupełnie: grupę sztukatorską Wilczyńskiego (6 ludzi); grupę sztukatorską Szuberta (4 ludzi); grupę Grencką (5 ludzi); robotników Waclawa Kaniewskiego i Stanisława Króla.

Podobne niechlujstwo stwierdzono w obliczaniu podatku od wynagrodzeń. Oto grupa murarza Grabowskiego. Wszyscy pracowali jednakową ilość dni, wykonali identyczną normę, pobrali jednakowe zaliczki i powinni jednakowo zarobić — przy prawidłowym potrąceniu podatku. Tymczasem...  
— pięciu robotników otrzymało po 927,09 złotych;  
— Stanisław Królak otrzymał 1.057,89 zł.;  
— Wacław (napisano mylnie: Józef) Grabowski — 796,23 zł.  
W dalszym ciągu listy zaczęły się już listnie łamić, które rozwiązywaną drogą przypuszczeli i domysłów. Trzeba było się domyślić, że wpisany przez rachubę Wacław Czyżewski to Wacław Czerni (błąd wciąż powtarzany). Z Wacława Zaleskiego zrobiono... Jana Zaleskiego. Grupa cieśliska ob. Króla, pracująca w sklepach, znalazła się in gremio (w pełnym składzie) od swego grupowego, z wyjątkiem...  
Sobotnia wypłata przedtym była to godz. 16.10. Ci, którzy nie otrzymali pieniędzy, odeszli rozżaleni i rozgorzyczni...  
Tak krzywdzą robotnika za żelazną kurtyną, „G.P.” tak samo jak londyński „Dz. P. i Dz. Z.” gniewają się bardzo na nas, gdy takie opisy przedrukujemy.

**Obecny Sejm i ostatnie wybory w Polsce w porównaniu z Sejmem i wyborami r. 1947**

Wybory państwowe były drugimi z kolei wyborami do parlamentu, jakie przeprowadzono w Polsce od czasu objęcia rządu przez reżim komunistyczny. (Poprzednie były w roku 1947). „Wybory” przeprowadzone na ściśle według wzorów sowieckich: zgłoszona była tylko jedna lista, kandydaci zostali mianowani przez partię rządzącą, a J. PZPR a rolę wyborcy sprawozdana została do mechanicznego napełniania urn wyborczych kartkami (z wypisanymi nazwiskami kandydatów) wsuniętych im w ręce przez agitatorów komunistycznych.

Parlament reżimowy jest jedno-złobowy, podobnie jak parlament z roku 1947. Nie ma izby wyższej czyli Senatu. Sejm składa się z 425 posłów wybranych z 67 okręgów wyborczych. We wszystkich tych okręgach wyznaczona była do głosowania jedna lista, zgłoszona przez komitety „Frontu Narodowego”. Pod hasłem tego właśnie „Frontu” przeprowadzili komunistki kampanie wyborcze, zdążając do skupienia społeczeństwa wokół rządu i partii.

**Jak to było w roku 1947?**  
Aby przeprowadzić porównanie ostatnich wyborów i wyłagnąć wnioski, co do obecnego składu parlamentu reżimowego, porównanie będzie, choć pokrótce przypomnieć kilka faktów i cyfr z poprzednich wyborów.  
Pierwsze wybory odbyły się 19 stycznia 1947 roku. Według komunistycznych źródeł brało w nich udział około 90 procent uprawnionych do głosowania. Skupili się oni na jednej zlokalizowanej liście rządowej. Ta lista składała się z przedstawicieli:  
PFR — Polskiej Partii Robotniczej — dziesięciu; PZPS — fałszywa Polska Partia Socjalistyczna — złożona z żywiłowi współpracujących z komunistami — dziesięciu; wchłoniona została przez PZPR.  
SL — fałszywe Stronnictwo Ludowe — dywersyjna partia ludowa — znana dziś pod nazwą ZSL.  
SD — Stronnictwo Demokratyczne —

**Dwóch na jedną pensję**  
Najbardziej jaskrawym przykładem balaganu panującego w wydz. finansowym i braku jakiegokolwiek kontroli jest fakt wypisywania po dwa nazwiska w tej samej rubryce i na jedną kwotę.  
Tak np. w rubryce Antoniego Rygiela — wypłata 1.448,12 zł. — dopisano powyżej Tomasa Gwidonia, Edwardowi Krukowskiemu do goła 717 zł. przydzielono „wspólnika” — Jana Gołąbka. Do sumy 1.415,55 zł. pretendują — według wydz. finansowego — Wacław Czerni i Aleksander Wilczyński.

Współpracę z komunistami i zjednoczyła się z reżimowym Stronnictwem Demokratycznym. Prześladowane PSL po ucieczce prezesa Mikolajczyka przestało oficjalnie działać; posłowie tego stronnictwa zostali aresztowani, albo usunięci z Sejmu. Jedynym przedstawicielem niezależnej Polskiej Partii Socjalistycznej Żuławski zmarł. Pozostali w Sejmie — wyłącznie PZPR-owcy, ZSL-owcy i członkowie Stronnictwa Demokratycznego — ponadto trzy osobowa reprezentacja i zw. „Katolików Społecznych” (Frankowski, Bocheński i Bieńkowski).

**W nowym „beiracie” zasiadają sami komuniści**  
Nowy sejm składa się z samych „swoich” tzn. z komunistów z rządzącej partii PZPR i dwóch partii służebnych t. j. ZSL i SD.  
W porównaniu z rokiem 1947 liczba współpracujących z reżimem fałszywych socjalistów spadła w Sejmie ze 116 do 19. Sfałszowanych „Ludowców” było 109, obecnie można ich naliczyć około 60. „Demokratom” obniżono przydział z 41 do 20. Mały awans otrzymała jedynie grupa „Katolików Społecznych”, gdyż zamiast trzech przedstawicieli ma ich obecnie czterech. Wszystkie pozostałe miejsca obsadzone są przez członków PZPR. Nieleżna grupa „bejzpartyjnych” składa się obecnie z kilku jednostek powołanych do Sejmu dla dekoracji z pośród przewodniczących pracy, którzy nieawansowo należą do PZPR. Liczba kobiet, posiadających mandaty, wzrosła z 26 do 70.  
Generalów sowieckich przydzielonych na stanowiska kierownicze w wojsku polskim jest w Sejmie 10. Obok Rokossowskiego jest szef sztabu, generał Wł. Korczycki i wiceminister Obrony Narodowej, gen. Popławski, szef służby inżynierskiej, gen. Jerzy Bortolozzi i dowódca wszystkich czterech okręgów wojskowych: gen. J. Rottkiewicz, gen. B. Polturczyk, gen. Wsiewłod-Strawski i B. Kieniewicz. Nadto w grupie wojskowych kandydatów znajdują się podpułkownik lotniczy E. Chromy i komandor ppor. Z. Studziński. Po wyborach w r. 1947 było ich w Sejmie 5 (był gen. Spychalski i gen. B. Paszkiewicz).

**Stanowisko „katolików” reżimowych**  
W nowym Sejmie nie ma ani jednego „księdza-patrioty”. Czterosemowy klub społecznych katolików składa się z osób świeckich, a mianowicie: J. Dobraczyńskiego, K. Lubieńskiego, D. Horodyskiego i J. Frankowskiego. Ponadto kandydował A. Wojtkowski, prof. katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, który jest jednak poza tym zespolem.

**Muzeum Historyczne**  
Warszawa. — Warszawskie Muzeum Historyczne mieszczące się na Ryнку Starożytności powiększa swoje zbiory, gdyż robotnicy, którzy pracują przy odbudowie, dostarczają tu wiele ciekawych eksponatów świadczących o kulturze i życiu naszych przodków. Między innymi znalaziono niedawno szereg monet pochodzących z dawnych czasów oraz butelki zawierające kilkusettletnie wino.

Kom. blok rządowy otrzymał	9.008.684
PSL otrzymała	1.154.817
PSL otrzymała	530.979
PSL „Nowe Wyzwolenie” otrzymało	387.754
In. ugrupowania otrzymały	187.611
Nie zaliczone otrzymały	8.000
Z pośród 444 miejsc w Sejmie otrzymali mandaty:	
PPR	114
Fałszywa PPS	116
Fałszywa SL	109
Stronnictwo Demokratyczne	41
Razem blok rządowy	380
PSL	26
SP	17
PSL „Nowe Wyzwolenie”	7
Razem opozycja otrzymała	50
Inne ugrupowania współpracujące z komunistami	14.

**Przygody Rafała Pigulki**



(Ciąg dalszy)

Krzyk rozległ się w chacie natychmiast i plac pobudził sąsiadów. Motru, jedna pozostała w alkierzu skłona i przybita do ściany płacząc łzami bez jęku, jakby się jeszcze obawiała ojca, i powtarzając swoje: „O dołaż moja, doła!”  
Ledwie ją bracia i bratowe potrafiły zagnać do pracy; bo w życiu wieśniaka i najgorsze cierpienie nie uwalnia od niej — nie ma się kim wyręczyć. Bóg tak dał biednym by zajęciem boleść ośłodzić.  
Tymczasem niedza za wsią lepianka znów się powoli podnosiła. Stali już stupy, zarzucały się ścianki mizernymi kółkami, które glina pokrywała; a krzywe uszaki oznaczały miejsce ciasnych drzwi i małego okienka. Ka. Tumry nadzwyczaj się drzewa, spokojnie teraz na placu już się krzątał, pilnując swego dobra ostrożnie. Trochę słomy, rzuconej na pochyło spartych żerdziach zastaniało go od deszczu i stanowiąło tymczasowo jego schronienie. Wybiegał on czasami w jar pobliski czatując tam na przechodzących w pewnych godzinach Motru! ale od dni kilku widzieć jej nie mógł. A że z ludźmi więksimi, oprócz wójta, mało się spotykał, nie domyślał się ich choroby, ani śmierci Lepiuka, przypisując bojaźni ojca ostrożność Motruy.

**Chata za wsią**



Dnia jednego ku wieczorowi robił Cygan około belki, gdy z dala słysząc się dały śpiewy i płacze postępujące drogą ku cmentarzowi. Niejedną potrzebę tak przeszedł już mimo jego chaty; Tumry tylko w czasie obrzędu rzucić musiał pracę i z odkrytą głową stał sparty o ściankę swojej kletki sznując przypomnienie śmierci, wielkiej Mutes-ory, którą i Romy nawykli z przestrachem spotykać.  
Siekiera jego przestała ciosać; Tumry odstąpił kroków kilka zamysłił się, ręce na piersi skrzyżował i oczy jego z zabobonną trwogą zwróciły się ku wozowowi, ponad którym już poczynał powiewać wierzchołki rozobrawanych chorągwi, a między nimi proporzec czarny śmierci z trupimi głowami i łzami. Orszak postępował powoli i

**Nazwiska oszustów podatkowych będą wywieszane w merostwach**

Paryz. — Ustawa finansowa na rok 1952 przewidziała, że podatnicy, przeciwko którym zostanie złożona skarga za oszustwa podatkowe, będą mogli wykonywania wszelkiego zawodu handlowego, przemysłowego lub liberalnego i że w razie powtórzenia przestępstwa może nastąpić konfiskata całkowita lub częściowa przedsiębiorstwa. Dekret ten ukazał się w „Journal Officiel”.  
Wyjaśnia on, że wszelkie zarządzenie o tymczasowym zakazie wykonywania wszelkiego zawodu handlowego, przemysłowego lub liberalnego, zostanie ogłoszone w „Journal Officiel” i jeżeli podatnik jest kupcem lub przemysłowcem także w rejestrze handlowym oraz w biuletynie urzędowym rejestru Handlu i rejestru Rzemiosła.  
Zarządzenie to zostanie także wywieszane na afiszach w gminie, w której zamieszkuje podatnik, jak również na zewnętrznych drzwiach domu, w którym wykonuje swój zawód.

Blisko 8 miliardów w zlocie wynosi niedobór Francji w Europejskiej Unii Platniczej

PARYZ. — Niedobór bilansu handlowego Francji w Europejskiej Unii Platniczej za ub. listopad, sięga 25 milionów dolarów, czyli więcej niż 8 miliardów 750 milionów fr. Wcześniej część niedoboru, 22 milionów dolarów, jest płatna w dolarach lub w zlocie.

**Cudzym kosztem**

Chęć wzbogacenia się jest często silniejsza od elementarnych zasad etycznych, jakimi ludzie powinni by hamować swój pęd do zdobycia pieniędzy. Za klasyczny przykład może posłużyć następujący fakt. W Juan les Pins na Riwierze przy kościele Najświętszej Marii Boskiej, miesi się oto sirocinie dla chłopców. Jest ich tam obecnie 120. Uczęszają do szkoły, prowadzonej przez Ojców Oratorianów a dziewczynki do uczelni, pozostającej pod opieką Sióstr Dominikanek.  
Założycielem tego Sierocińca dla opuszczonych dzieci był Ojciec Pommier. Oratorianin ten, będący przez wiele, wiele lat proboszczem parafii, a było to w czasach przedwojennych, w okresie największego rozkwitu Juan les Pins, zatroszczył się również o możliwość wysłania dzieci w góry. Mieszkając nad morzem, trzeba raz do roku zmienić klimat gdyż grozi anemia. Zapośredniczył i przesyłał opiekunów, zakupił teren w górach, niedaleko Grasse i do domu tegoż dzieci co rok wyjeżdżają w letnie wywczasowe góry w Juan les Pins zaczyna się szlachetnie i otwierają podwoje nocne lokales.  
W góry wyjeżdżają nie tylko sieroty, ale również przyjmuje się na kolonie letnią dzieci, kiedy rodzice nie mogą opłacić indywidualnych wakacji. Siedem lat temu zgłosili się do proboszcza Pommiera rodzice chłopca, który uczęszczał do szkoły, prosząc o zabranie go na kolonję. Dopiero po usilnych naleganiach proboszcz zgodził się zabrać to dziecko, uważał je bowiem za bardzo nerwowe. I właśnie ów chłopiec uległ wypadkowi: upadł i okaleczył się w głowę. Przewieziony natychmiast do szpitala, po kilku tygod-

niach został zwolniony przez lekarzy z orzeczeniem, że jest zupełnie zdrow.  
W dwa lata później, kiedy Ojciec Pommier już nie żył, jak grom z jasnego nieba, spadła na jego następcę, proboszcza Morina, wiadomość, że rodzice uczeń wytoczyli Sierocińcowi proces o duże odszkodowanie za uwięzienie dziecka w górach. Proces odbył się w Grasse i dzięki energii proboszcza Morina i świetnie wypowiedzianej obronie, a zwłaszcza dzięki temu, że chęć łatwego zdobycia grosza przez rodziców chłopca była aż zbyt widoczna, Sierociniec wygrał proces, ku ogończej radości wtajemniczonych w tę brzydką sprawę. Zdawało by się, że wszystko skończyło się pomyślnie.  
Rodzice chłopca zaapelowali. Sąd w Aix-en-Provence, a następnie w Paryzu, zmienił wyrok: skazał Sierociniec na zapłacenie dwóch milionów...  
Obecny proboszcz, Druot zasięgnął rady wielu kompetentnych. Prawie jedogłośnie radzą mu zapłacić i to jaknajprędzej owe dwa miliony, aby tylko zlikwidować tę sprawę, nie naradzając się na powiększenie kosztów. Byli tacy, którzy radzili wystawić budynki na licytację, wierząc, że nikt nie osmieszy się wypłacić sierot, zabierając im dach nad głową...  
Ac.

**35 miliardów fr więcej w obiegu**

PARYZ. — Bilans Banku Francji za tydzień do 27 listopada wykazuje wzrost kwoty banknotów w obiegu o 35 miliardów 12 milionów fr, do 2.006 miliardów 873 milionów franków.

**Więcej uczniów w szkołach marokańskich**

CASABLANCA. — Do szkół marokańskich zapisało się w roku bieżącym 32.890 uczniów więcej niż w roku szkolnym 1951-1952. Liczba uczniów w Maroku dochodzi obecnie do 270.745, wobec 237.849 w poprzednim roku. Liczy to nie obejmują studentów szkół wyższych.

**Polowa personelu fabryki Simca skazana na kilkudniowe bezrobocie**

PARYZ. — Dyrekcja fabryki Simca ogłosiła, że zamyka fabryki na czas od 22 grudnia do 4 stycznia, dla sporządzenia inventarza rocznego. Personel w tym czasie jest skazany na bezrobocie.

**Zmarł wybitny aktor sceniczny**

PARYZ. — Aktor sceniczny, André Lafaur, zmarł w Paryzu, w następstwie zapalenia płuc. Wybitny aktor miał 73 lata. Opuścił on scenę w roku 1948, po wspaniałej karierze.

**CFTC krytykuje podrożenie ceny mleka**

PARYZ. — Federacja Żywnościowa CFTC ogłosiła protest przeciwko podrożeniu mleka u producentów, trzeciemu w pięciu miesiącach i oświadcza, że 2 fr więcej za mleko, odbiera się producentowi drogą nacisku na ceny, przez wprowadzanie z za granicy produktów mleczarskich.

**Obraz za przeszło 3 miliony fr**

PARYZ. — Obraz „Zawilce” Benoire sprzedano za 3.048.000 fr na licytacji w galerii Charpentier.

**Z listów naszych Czytelników**

Szanowny Panie!  
Książkowy Ilustrowany Kalendarz Wychochody na rok 1953 otrzymaliśmy i tak się podoba, że każdy z rodziny chciałby go pierwszemu czytać.  
Zasiłmy serdeczne „Bóg zapłać!”  
L. (Allies)

**Samochód wjechał do przepaści**

ALB. — Siedmiotonowy samochód uderzył we mgłę w parapeł szosy, przebiegającej obok przepaści i spadł z wysokości 90 m. Szofer i jego towarzysz odnieśli groźne obrażenia.

**Notowania giełdowe**

Kursy arcydrowy walut zagranicznych:		
1 Dolar amerykański	350	
1 Dolar kanadyjski	360	
100 Franków belgijskich	702	
1 Funta angielski	938	
100 Franków szwajcarskich	8012,75	
1 Guinej holenderski	92,85	
1 Korona szwedzka	68	
1 Korona duńska	60,70	
1 Marka niemiecka	84	
100 Lirów włoskich	56,45	
Kurs walut zagranicznych na wolnym rynku:		
Poprzednio W dn. 5. 12		
Fr. fr.	Fr. fr.	
1 Dolar amerykański	402	405
1 Dolar kanad.	404	402
1 Funta angielski	1.010	1.015
100 Frank. hol.	94	96
1 Frank szwajc.	94	93,75
1 Frank belgijski	7,75	7,60
1 Korona duńska	45	45
1 Korona szwedzka	64	64
1 Marka niemiecka	82	84
1 Peseta hiszpańska	8	8
1 Peso argentyński	18	18
Złoto i monety srebro:		
Poprzednio W dn. 5. 12		
Fr. fr.	Fr. fr.	
Czyste złoto (1 gr.)	493	491
20 Fr. franc. (w srebro)	3.790	3.790
10 Fr. franc. (w srebro)	2.060	2.065
20 Fr. szwajc. (w srebro)	3.710	3.680
1000 Franc. (w srebro)	4.860	4.840
1000 Funta ang. (w srebro)	2.120	2.110
20 Dol. ameryk. (w srebro)	18.560	18.480
10 Dol. ameryk. (w srebro)	8.820	8.880
5 Dol. ameryk. (w srebro)	4.500	4.470
10 Marka niem. (w srebro)	3.910	3.900
100 Florenów hol. (w srebro)	3.450	3.420

(Ciąg dalszy nastąpi)

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Wiadomości miejscowe z różnych stron

## Sukcesy teatralne KSMP z Argenteuil

Kolo teatralne KSMP dało się już niejednokrotnie poznać szerszej publiczności swoimi występami teatralnymi, ale w ostatniej chwili, którą wystawiono w dniu swego patrona św. Stanisława Okstki, osiągnęło swój najwyższy dotychczas sukces. Sztuka ta, p.t. „Kwiera nad Adriatykiem” p.óra N. Sądka wykazała wybitne zdolności poszczególnych aktorów i spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem w całej Polsce w Argenteuil i okolicy. W ub. niedzielę, na zaproszenie Kola B. Wojskowych w Saint Denis powtórzone ją raz jeszcze w wspaniałej sali parafialnej przy Bazylice w St. Denis, zyskując sobie jeszcze jedną pochwałę więcej. Aby jednak zorientować się w walorach sztuki i pierwszorzędnej grze artystów amatorów, powtórzmy pokrótce treść „Kwiera nad Adriatykiem”.

Rzecz dzieje się we Włoszech, w miasteczku San Stefano w roku 1946, kiedy Polacy owiwni zwycięstwem bitwy pod Monte Casino, wkraczają po raz drugi do tego kraju. W akcie pierwszym poznajemy wdowę Scalpi, jej córkę Teresę i służącą Angelinę. Z męskich ról występują: Marcello, narzeczonej Teresy, młody komunistka; Zenon, porucznik wojska polskiego; Michał — jego ordynans i major Antoni Ochocicki. Rzecz zaczyna się od przybycia polskich żołnierzy na kwatery. W akcie drugim następuje zerwanie narzeczeństwa między Teresą i Marcellem oraz „nawładzenie bliźniej krzyżowości” między Michałem i Angeliną. W akcie trzecim jesteśmy świadkami rozwikłania się wszystkich problemów, które kończą się przyjemnie i wesoło. W sztuce tej przebiegają żywo wszystkie te wrażenia, jakie odniosł nasi żoł-

## Górnik został kaleczony w kopalni w Avion

LENS. — W piątek w godzinach rannych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w windy węglowej nr. 4 w Avion. Kosz windy wycofujący zgniotł rękę górnika René Doyvillersowi. Po zbadaniu rannego przez lekarza i założeniu opatrunku, przewieziono go do szpitala w Liévin.

## Wypęty Z. Krukowskiego w radio francuskim i belgijskim

Spiewak polski na obczyźnie, baryton Z. Krukowski, zaskakiwał w Brukseli, znanym licznym radioluchaczom ze swych piosenek nadawanych przez Radio Lille w ramach audycji polskich, wystąpi ponownie na falach radia francuskiego i belgijskiego.

W środę 10 grudnia Z. Krukowski wystąpi na radiu Lyon (498 m) w czasie od 12 do 12.17 w recytacji pieśni włoskich.

Tego samego dnia leż wieczorem między godz. 19 a 20 na fal Pariz-Inter (193 m i 1929 m) w ramach koncertu symfonicznego orkiestry lyońskiej.

W poniedziałek 15 grudnia na falj Radio-Bruelles (324 m) w czasie od 20.15 do 21.15 w ramach koncertu orkiestry kameralnej R.N.B.

## Wielki wybór przedmiotów upominkowych i podarków

Wyroby skórzane — Perfumy — Drobną galanteria — Maison OPIGEZ 22, Rue A. Leroy - BRUAY-en-ARTOIS

## Ważna wiadomość z Londynu

LENS. — W piątek w godzinach przedpołudniowych Cambrai i okolica były spowite w gęstej mgie. Była ona tak gęsta, że zaśnie widzialność nie sięgała poza 7 metrów. Wynikły trudności komunikacyjne a na szosie z Cambrai do Péronne doszło do zderzenia między kilkoma samochodami przez nagłe zatrzymanie się jednego z nich na skrzyżowaniu szos Cambrai — Péronne i Saint-Quentin — Paryż.

W następstwie tej katastrofy jedna osoba została ciężko ranna, dwie odniosły kontuzje. Jeśli chodzi o samochody, to stosunkowo mało zostały uszkodzone. Jednak przez ten wypadek został zatrzymany na dłuższy czas wszelki ruch „samochodowy na tym odcinku. Do przywrócenia normalnej komunikacji pomogły oddziały policji i żandarmierii przybyłe na pomoc nierfortunnym automobilistom.

## Ważna wiadomość z Londynu

LENS. — W piątek w godzinach rannych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w windy węglowej nr. 4 w Avion. Kosz windy wycofujący zgniotł rękę górnika René Doyvillersowi. Po zbadaniu rannego przez lekarza i założeniu opatrunku, przewieziono go do szpitala w Liévin.

## Ważna wiadomość z Londynu

LENS. — W piątek w godzinach rannych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w windy węglowej nr. 4 w Avion. Kosz windy wycofujący zgniotł rękę górnika René Doyvillersowi. Po zbadaniu rannego przez lekarza i założeniu opatrunku, przewieziono go do szpitala w Liévin.

**RADIO - Aparaty**  
najlepszych marek  
można nabyć z ułatwieniem w placeniu  
w firmie: Paul GIBBIAT LENS (P.-de-C.)  
30, Cité Commerciale  
Specjalista od Radia - Odbiór starych aparatów

**Wszelkie UMEBLWANIE z poważną gwarancją**  
Z zaufaniem zwróćcie się do firmy:  
**L'USINE du MEUBLE - Lancel-Leroy**  
6, Rue du 4 Septembre (Rue de l'Hôpital) LIEVIN  
Tylko MEBLE z drzewa dębowego, 1-szej jakości  
JADALNIE — SYPIALNIE — Komplet KUCHENNE — KREDENSY  
MEBLE na zamówienie — Starannie wykonane  
Bezplatna dostawa do domu — Ułatwienia w placeniu na żądanie  
Pożyteczny podarek dla każdego kupującego

**Uwaga rodacy w Vendin-le-Vieil 8**  
Staraniem polskiego „Cine-Klubu” P.Z.K. i Komitetu Towarzystwa Miejskiego zostanie wyświetlony w Vendin-le-Vieil 8, w niedzielę 14 grudnia o godz. 8 w sali „Kursaal” polski przedwojenny film dźwiękowy mówiony po polsku p.t.: „Będzie lepiej” z udziałem wesołych komików z znanej Lwowskiej Fali: Szczepka i Tośka. Jest to bardzo wesoła komedia.

**Do Polonii w Berlin i Herstain!**  
Polonia z Berlin nie zapomina jeszcze ostatniego występu K.S.M.P. Houdain ze sztuką „Gość oczekiwany”, która pozostawiła po sobie bardzo dodatnie wrażenie. Wygłoszycie w Herstain 14 grudnia o godz. 8 w sali „Kursaal” polski przedwojenny film dźwiękowy mówiony po polsku p.t.: „Będzie lepiej” z udziałem wesołych komików z znanej Lwowskiej Fali: Szczepka i Tośka. Jest to bardzo wesoła komedia.

**Do Polonii w Berlin i Herstain!**  
Polonia z Berlin nie zapomina jeszcze ostatniego występu K.S.M.P. Houdain ze sztuką „Gość oczekiwany”, która pozostawiła po sobie bardzo dodatnie wrażenie. Wygłoszycie w Herstain 14 grudnia o godz. 8 w sali „Kursaal” polski przedwojenny film dźwiękowy mówiony po polsku p.t.: „Będzie lepiej” z udziałem wesołych komików z znanej Lwowskiej Fali: Szczepka i Tośka. Jest to bardzo wesoła komedia.

**Do Polonii w Berlin i Herstain!**  
Polonia z Berlin nie zapomina jeszcze ostatniego występu K.S.M.P. Houdain ze sztuką „Gość oczekiwany”, która pozostawiła po sobie bardzo dodatnie wrażenie. Wygłoszycie w Herstain 14 grudnia o godz. 8 w sali „Kursaal” polski przedwojenny film dźwiękowy mówiony po polsku p.t.: „Będzie lepiej” z udziałem wesołych komików z znanej Lwowskiej Fali: Szczepka i Tośka. Jest to bardzo wesoła komedia.

**FUTRA**  
PLASZCZE damskie i męskie  
UBRANIA  
Plaszczki i ubrania dla dzieci i wszelkie inne ubiory, znajdziesz u znanego fachowca  
**FABRIQUE de VETEMENTS PARISIENS**  
Sallaumines 47, R-te Nationale Sallaumines  
Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Chciesz zrobić podarek rodzinie lub najbliższemu — odwiedź nas!  
Każdy kupujący otrzyma ładny upominek gwiazdkowy  
Ułatwienia w placeniu

**SPORT**  
O Puchar Piłkarski Francji  
PARYZ. — W piątek odbyło się losowanie do gry o Puchar Francji w 6-tych rundach, w którym już wystąpią także drużyny zawodowe.  
Rosyjski ogra się w niedzielę 21 grudnia. W tym dniu spotkają się:  
Zawodowcy z amatorami  
A.S. Strasbourg — R.C. Strasbourg; Vichy — Red Star; Limoges — F.C. Nantes; Besancon — F.C. Saint-Louis; Argelès-Gray — Grenoble; Roanne — Angers; Annemasse — Perpignan; La Voulte — Toulon; Lyon — La Berrichonne Châteaurenard; Tarascon albo A.S. Girond — Toulouse, Valenciennes — Ralsmes; Troyes — R.C. Arras; C.A. Paris — U.S. Boulogne; Béziers — Florence; Ales — La Grand/Combe; Cannes — Brignoles; Monaco — La Clota; Noeux-les-Mines albo Juvisy — F.C. Rouen.

**DEVAUX et Fils**  
33, Rue Pasteur - MARLES-les-MINES  
Odbiorczie tytułu reklamny:  
LÓZKO metalowe (na 125)  
MATERAC metalowy — MATERAC welny i PODŁOŻEK — Wszystko za cenę: 18.270 fr.  
Na składzie w wielkim wyborze:  
Aparaty do ogrzewania, znanych firm. — Sympilnie. — Jadłonicze — Wąski i lózka dziecięce, oraz z okazji świąt przedmioty — fantazyjne i serwisu po różnych cenach — „Meuble DEVAUX, le Meuble qu'il vous faut”

**25-lecie Bractwa Różańcowe w Ste Marie aux Chenes**  
Bractwo Różańcowe z Ste Marie aux Chenes obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia dnia 14 grudnia.

**Uwaga Rodacy z Nord i Pas-de-Calais!**  
Wszelkie umeblowanie jak również PIECE kuchenne westfalskie znajdzie w firmie  
**A L'ETOILE BLEUE** 23, Av. G. Clémenceau DOUAI  
Bezplatna dostawa do domu w Nord i Pas-de-Calais  
Ułatwienia w placeniu

**HERBATA AFRA** jest najskuteczniejszym środkiem przeciwko obstrukcji, chorobom wątroby i krwi. Herbata „Afra” ma smak bardzo przyjemny i przynosi organizmowi normalne czynności żołądka, wątroby i krążenia krwi.  
Do nabycia we wszystkich aptekach

**Uwaga Rodacy z Miluzy i okolicy!**  
Podaje do wiadomości Szan. Polonii, że otworzyłem Polski Zakład Krawiectwa męskiego i damskiego przy ulicy  
24, Grand'Rue, 24 — MULHOUSE  
Wykonuję wszelkie prace na miarę z własnych lub przyniesionych materiałów, jak również przerobki, reperacje i odwiezienie ubrań w jak najkrótszym terminie i po cenach przystępnych. Stanisław KURCZ

**Troyes (Aube) — Sprawozdanie z Ogólnego Zebrania L.Z.K.**  
Lokalne Zjednoczenie Katolickie odbyło ogólny zjazd w niedzielę 23 listopada w Domu Polskim. Na zebraniu byli reprezentowani: Bractwo Różańcowe, K.P.M., P.S.L., K.S.M.P., S.U.P.R.O. i Kolo teatralne.  
Powyższe organizacje były reprezentowane przez przedstawicieli trzech delegatów.  
W liście 25 delegatów z zarządzeniem uchwalono następujące wytyczne:  
1) Gwiazdki dla dzieci polskich w naszej kolonii w miesiącu styczniu przyszłego roku;  
2) Opłatek święceny w L.Z.K. ogólny;  
3) Wiosną teatralny w miesiąc lutym p.t.: „Wiosna zebrania L.Z.K. po walnych zebraniach w organizacjach; Zarząd

**Nowy zapal!...**  
Jestście zmęczeni, bez zapału... Jasnyna na to rada: przeprowadźcie kurację środkami „Extrait de Frileuse”, zawierającym witaminę B1, aby odzyskać energię. Żądajcie w każdej apteczce wyciągu „Extrait de Frileuse”, zawierającego witaminę B1, który dodaje się do litra wina, według własnego wyboru. — (V. 494 P. 28.363) (36 st. A)

**Zegarmistrzostwo — Biżuteria**  
**WOJĄCZYK - LEROY** Garguettes OIGNIES  
Duży wybór PODARKÓW na święta ZEGARKI „Lip” — „Astor-Watch” i „Strato”  
Sprzedaż na kredyt

**Komunikat T.U.R. im. A. Zdanowskiego**  
Zgodnie z uchwałą ostatniego posiedzenia, Komisja Reorganizacyjna Towarzystwa Uniwersyteckiego Robotniczego T.U.R. im. A. Zdanowskiego w Polsce żądają nadzwyczajny walny zjazd w styczniu 1953 r. nielajcie 1 data zostana podana 14 dni przed zjazdem.

**Uwaga Rodacy z Nord i Pas-de-Calais!**  
Wszelkie umeblowanie jak również PIECE kuchenne westfalskie znajdzie w firmie  
**A L'ETOILE BLEUE** 23, Av. G. Clémenceau DOUAI  
Bezplatna dostawa do domu w Nord i Pas-de-Calais  
Ułatwienia w placeniu

**Uwaga Rodacy w Pequegnour!**  
Staraniem polskiego „Cine-Klubu” P.Z.K. i Komitetu Towarzystwa Miejskiego zostanie wyświetlony w Pequegnour, w sali p. Gogniejskiej, w czwartek 11 grudnia br. o godz. 8 w sali przedwojenny film dźwiękowy mówiony po polsku p.t.: „Będzie lepiej” z udziałem wesołych komików z znanej Lwowskiej Fali: Szczepka i Tośka. Jest to bardzo wesoła komedia.  
Nadprogram: Pogrzeb ś.p. gen. Sikorskiego.

**Uwaga Rodacy z Miluzy i okolicy!**  
Podaje do wiadomości Szan. Polonii, że otworzyłem Polski Zakład Krawiectwa męskiego i damskiego przy ulicy  
24, Grand'Rue, 24 — MULHOUSE  
Wykonuję wszelkie prace na miarę z własnych lub przyniesionych materiałów, jak również przerobki, reperacje i odwiezienie ubrań w jak najkrótszym terminie i po cenach przystępnych. Stanisław KURCZ

**Troyes (Aube) — Sprawozdanie z Ogólnego Zebrania L.Z.K.**  
Lokalne Zjednoczenie Katolickie odbyło ogólny zjazd w niedzielę 23 listopada w Domu Polskim. Na zebraniu byli reprezentowani: Bractwo Różańcowe, K.P.M., P.S.L., K.S.M.P., S.U.P.R.O. i Kolo teatralne.  
Powyższe organizacje były reprezentowane przez przedstawicieli trzech delegatów.  
W liście 25 delegatów z zarządzeniem uchwalono następujące wytyczne:  
1) Gwiazdki dla dzieci polskich w naszej kolonii w miesiącu styczniu przyszłego roku;  
2) Opłatek święceny w L.Z.K. ogólny;  
3) Wiosną teatralny w miesiąc lutym p.t.: „Wiosna zebrania L.Z.K. po walnych zebraniach w organizacjach; Zarząd

**Jakość gwarantowana dokładności**  
**Ankier 17 kamieni** wodoszczelny o świecącej tarczy antymagnetycznej nie wrażliwy na wstrząsy  
Wysyłka za zaliczeniem pocztowym lub po otrzymaniu przekazu pieniężnego przy zamówieniu  
Wymiana możliwa ŚWIADCTWO GWARANCJI  
Cenowny 8.945 fr. Połowny 6.900 fr.  
Ankier 15 kamieni Model „Louis XV” antymagnetyczny nielokujące się szkło wypukłe Posiada 10 „mikros” Posiada lakoznowy szkły 3.650 fr.  
Wspaniały PODAREK dla każdego kupującego 2 zegarki  
Duży wybór ZEGARÓW ściennych Katalog bezpłatny 54 P. na żądanie w firmie  
**MONTRES "LORYS" BESANCON**

**AU ROI du MEUBLE**  
315, Rue Gambetta LILLE  
Porównajcie i oszczędź - Ceny bezkonkurencyjne  
Nowoczesna kuchnia z części stalowych z blachy stalowej  
Spława w 12 miesięcach  
Otwarte w niedzielę rano

**Ważna wiadomość z Londynu**  
LENS. — W piątek w godzinach rannych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w windy węglowej nr. 4 w Avion. Kosz windy wycofujący zgniotł rękę górnika René Doyvillersowi. Po zbadaniu rannego przez lekarza i założeniu opatrunku, przewieziono go do szpitala w Liévin.

**Ważna wiadomość z Londynu**  
LENS. — W piątek w godzinach rannych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w windy węglowej nr. 4 w Avion. Kosz windy wycofujący zgniotł rękę górnika René Doyvillersowi. Po zbadaniu rannego przez lekarza i założeniu opatrunku, przewieziono go do szpitala w Liévin.

**Polki**  
LENS. — Tow. Polek im. Heleny Paderewskiej odbędzie miesięczne zebranie w środę 10 grudnia o godz. 8.30 u p. Zolnierkiewicza. Upraszta się członkinie zaliczać ze składkami i pośmiertnymi aby uścisły zaległość.

**Bractwa Różańcowe**  
Uwaga członkinie Bractwa Różańcowego w Vieux-Condé  
Zarząd Bractwa powiadamia członkinie, że w niedzielę 7 grudnia po południu o godz. 2.30 odbędzie się Różaniec w kościele.  
Po Różaniu wspólne zebranie Bractwa Różańcowego z Tow. Polek w sprawie gwiazdek: Członkinie Bractwa jak i Tow. Polek proszą się o jak najliczniejszy udział. Zarząd: T. Kempa, prezeska.

**KSMP**  
LIBERCOURT. — K.S.M.P. Miejskie Libercourt odbędzie swe walne zebranie 14 grudnia w sali św. Kazimierza (szczy 5) o godz. 14-ej.  
Zarząd prosi wszystkich druhów o przysilenie legitymacji ze sobą. Zarząd

**Teatr - Śpiew - Muzyka**  
Komunikat Związku Polskich Chórów Kościelnych we Francji  
Zarząd Główny podaje do wiadomości zarządom poszczególnych Chórów oraz dyrektorom, iż nowym dyrektorem Zw. Chórów Kościelnych został mianowany ksiądz Sroka Józef, 295, Cité du Moulin, Aubry, Nord.  
Zarząd Związku

**Komunikaty K. T. M.**  
LILLE. — Komitet Towarzystwa Miejskowych w Lille i okolice w tym w urzędzie tradycyjnie gwiazdki dla wszystkich dzieci polskich i starców.  
Program obchodu będzie obszerny i data zostanie podana w przyszłym komunikacie.

**Firma DEBEAUMONT-LESPINASSE**  
zawiadamia swoją Szan. Klientelę, że jej magazyny w LENS przeniesione są na:  
**22, Place Jean - Jaurès, 22 w LENS**  
— (dawniejsza firma BENOIT) —  
Największy wybór MEBLI — Aparatów do OGRZEWANIA — ROWERÓW  
Na składzie MATERACE na sprężynach „TRECA”  
Kto śpi na materacach „TRECA” — tego zmęczenie za dnia nie czeka.

**Piece kuchenne SCHOLTES**  
Szamotowe palenisko i piecyk do pieczenia  
Wszelkie części do reperacji  
Bezplatna dostawa - Ułatwienia w Bruay  
**Ets ROMANS - BRUAY-sur-ESCAUT**  
252, Rue Jean - Jaurès — Tel. 25

**MEUBLES Ułatwienia w placeniu**  
DUCOULOMBIER  
7 RUE DE LANNY ROUBAIX

**DROBNE OGŁOSZENIA**  
Listy dotyczące ogłoszeń adresować „Narodowiec” LENS (P.-de-C.)  
Na odpowiedź lub na przekazanie zgłoszeń na ogłoszenia, które ukazywały się pod numerem, lecz bez adresu, załączajcie listy z nazwiskiem, na kopercie oprócz adresu podać należy w lewym rogu od dołu bardzo wyraźnymi cyframi numer, który zamieszczony był na końcu danego ogłoszenia.  
Wszelkie listy i zgłoszenia, które wpłynęły do Redakcji na ogłoszenie pod numerem, dostarczamy bezpośrednio na adres osoby, która zamówiła dane ogłoszenie. — Adresów osób, które podały ogłoszenia „Matrymonialne” pod numerem nie ujawniamy.  
Ceny za Drobne Ogłoszenia podane są poniżej nad każdą rubryką i rozumieją się za jednorazowe zamieszczenie ogłoszenia.  
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

**Wolne miejsca 300 fr.**  
(za ogłoszenie nie przek. objętości 3 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 75 fr.)  
**Różne 500 fr.**  
(za ogłoszenie nie przek. objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

**Pracy poszukują 200 fr.**  
(za ogłoszenie nie przek. objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)  
**Wdowa, lat 42, zdrowa i zdolna do wszelkiej pracy, poszukuje zajęcia. — Oferty do „Narodowca” pod nr. 2628.**

**Kupno — Sprzedaż 500 fr.**  
(za ogłoszenie nie przek. objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)  
**CIEŻARÓWKA, w bardzo dobrym stanie, 4 tony, na sprzedaż (300.000 fr.), względnie wymiame na „Tracton”. — Zgłosz. do: JANISZEWSKI, 9, Avenue du 10 Mars, MERICOURT sous LENS (P.-de-C.) (2625)**

**Na Gwiazdkę i Nowy Rok**  
Biuro Podróży „EXPRESS”  
LILLE: 4, Rue des Ponts de Comines - Tel. 502.05  
BULLY-MONTIGNY: 127, Rue Nationale - Tel. 25  
OIGNIES: 102, Rue Pasteur, 102 - Tel. 64  
BRUAY-en-ARTOIS: 85, Rue Ch. Marlard - Tel. 234  
BULLY-les-MINES: 6, Place Victor Hugo - Tel. 56  
organizują specjalne podróże urlopowe do NIRMEL, ANGLII, SZWAJCARII, BELGII, — HOLANDII i do innych krajów.  
Wybieranie wszystkich dokumentów podróży, formalności wizowych.  
Bilety kolejowe francuskie i międzynarodowe oraz karty lotnicze i morskie.  
Bliższe informacje udzielają B.P. „EXPRESS” osobście lub listownie, załączając znaczki na odpowiadź.  
**Tłumacz Przystęgi G. BYSTRON**  
przetłumaczy papiery do ŚLUBU, NATURALIZACJI, RENT itd. — sprawnie dokumenty.  
Tłumaczenia w całej Francji  
Listy adresować:  
**Mr. C. BYSTRON — Traducteur Juré**  
7, Rue Jacquart, MARCU-en-BARCEUL (Nord)  
Załączajcie znaczki na odpowiadź

**HERBATA KUSMI**  
M. KOUSMICHOFF ET FILS  
NAJLEPSZA HERBATA ROSYJSKA

**Firma Abel Legrand**  
22, rue des Escaliers, BRUAY (P.-de-C.)  
— Telefon: 140 —  
Wielki wybór AKORDEONÓW i BANDONI „HOHNER” — „SCANDALI” — „Sept. SOPRANI” — „MAUGENI”  
Wszelkie instrumenty muzyczne „SELMER” — „BUFFET GRAMPON” — „COUESNON” — „PIERRET” itd. itd.  
Katalog bezpłatny — Udziela się kredytu  
Magazyn otwarty w niedzielę rano

**MUZYKA**  
**Firma Abel Legrand**  
22, rue des Escaliers, BRUAY (P.-de-C.)  
— Telefon: 140 —  
Wielki wybór AKORDEONÓW i BANDONI „HOHNER” — „SCANDALI” — „Sept. SOPRANI” — „MAUGENI”  
Wszelkie instrumenty muzyczne „SELMER” — „BUFFET GRAMPON” — „COUESNON” — „PIERRET” itd. itd.  
Katalog bezpłatny — Udziela się kredytu  
Magazyn otwarty w niedzielę rano